Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

WYDANIE III. II.

Rok XIV. Kraków, piątek 9 października 1931 Nr. 269

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Dymisja gabinetu Rzeszy

Brüning otrzymał misję utworzenia nowego rządu

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin 7. 10. (Sch) Dziś przedpołudniem zebrała się rada ministrów pod przewodnictwem kanclerza dra Brueninga w celu podjęcia dyskusji nad ogólną sytuacją polityczną kraju. Wobec dymisji ministra spraw zagranicznych dra Curtiusa i na wniosek kanclerza Brueninga

rada ministrów uchwaliła złożyć dymisję całego gabinetu.

Przy tej sposobności kanclerz podziękował Curtiusowi i innym ministrom za półtoraroczną współpracę a następnie udał się do prezydenta Hindenburga celem złożenia mu sprawozdania z uchwały rady ministrów.

* * *

Berlin 7. 10. (Sch) Kanclerz Bruening złożył dziś przedpołudniem prezydentowi Hindenburgowi dymisję całego rządu. Prezydent przyjął dymisję, polecił rządowi sprawowanie władzy aż do utworzenia nowego rządu

i powierzył Brueningowi misję utworzenia nowego gabinetu.

Prezydent wyraził zastrzeżenie, aby tworzenie nowego rządu nie było połączone z zobowiązaniami względem stronnictw politycznych. Dr. Bruening przyjął udzieloną mu w tej formie misję.

* * *

Berlin 7. 10. PAT. Ukończenie rokowań w sprawie utworzenia nowego rządu oczekiwane jest w kołach parlamentarnych najwcześniej na jutro wieczór. Wśród kandydatów wymieniany jest jako mający największe szanse do objęcia teki gospodarki prof. Warmbold; tekę ministra spraw wewnętrznych objąć ma minister Reichswehry Gessler.



Brüning



Curtius

Dalsze ograniczenie swobód obywatelskich w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin 7. 10. (Sch) Dziś ogłoszone zostało rozporządzenie prezydenta Rzeszy regulujące życie gospodarcze i finansowe Niemiec oraz zawierające postanowienia w sprawie zwalczania wykroczeń politycznych. Obszerne rozporządzenie, dzielące się na 7 części i obejmujące 30 stron druku w dzienniku rozporządzeń, sięga głęboko we wszystkie dziedziny życia gospodarczego, społecznego i politycznego. Oprócz rozległych postanowień natury gospodarczej rozporządzenie znosi czasowo uprawnienia konstytucyjne, gwarantujące wolność osobistą nietykalność mieszkań, tajemnicę listową, wolność publicznego wyrażania przekonań, wolność zgromadzeń itp.

Berlin. 7. 10. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu rady państwa Rzeszy przedstawiciele krajów związkowych ostro występywali przeciwko nowemu dekretowi prezydenta. Premjer bawarski **Held**, protestując przeciw zarządzeniu, oświadczył, że w razie urzeczywistnienia dekretu, **rząd bawarski nie będzie mógł opracować preliminarza budżetowego.** Premjer saski **Schieck** wyraził niezadowolenie z tego, że rząd Rzeszy zarządzeniami swemi stawia kraje związkowe **przed faktem dokonanym.** Dotychczasowa polityka rządu centralnego zamienia kraje związkowe w organy wykonawcze. Prezydent Banku Rzeszy dr Luther oświadczył, że Bank Rzeszy **uczyni wszystko, aby nie dopuścić do nowej inflacji** w Niemczech.

Nowy plan Hoovera nie dotyczy Europy

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Waszyngton 7. 10. (R) Z wielkiem naprężeniem oczekiwana konferencja prezydenta Hoovera z 32 wybitnymi członkami obu partyj kongresu amerykańskiego i wybitnymi przedstawicielami świata finansowego, na której prezydent Hoover przedłożył plan, zmierzający do złagodzenia kryzysu gospodarczego celem umożliwienia przetrwania ciężkich miesięcy zimowych — rozpoczęła się wczoraj wieczór o godz. 9 i trwała do północy (wedle czasu amerykańskiego). Wkrótce po północy został wydany w sprawie wyniku konferencji komunikat oficjalny, który uzupełniony zostanie **manifestem Hoovera.** Wypracowany po dłuższych pertraktacjach z czołowymi finansistami kraju plan, który obecnie został zaakceptowany przez czołowych parlamentarzystów amerykańskich przedstawia

obszerny program pomocy finansowej w celu ożywienia życia gospodarczego Ameryki. Program nie zajmuje się natomiast problemem międzynarodowych długów wojennych.

Jak słychać w kwestji europejskich zagadnień finansowych prezydent domagał się **pełnomocnictw in blanco,** spotkał się jednak z oporem uczestników konferencji, którzy domagali się przedłożenia szczegółów projektu. **Nie powzięto także decyzji w sprawie przedłużenia moratorjum Hoovera.** Postanowiono problem ten pozostawić do załatwienia prezydentowi Hooverowi w porozumieniu z premjerem **Lavalem.**

—o§o—

Francja gromadzi złoto...

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż 7. 10. (B) Napływ złota do Francji trwa w dalszym ciągu. Wczoraj na lotnisko Le Bourget przywiozły samoloty z Amsterdamu 4658 kg. złota przeznaczonego dla Banku Francuskiego. Z Nowego Jorku wiezie parowiec amerykański „Aquitania" do Cherbourga około 20 tysięcy kg. złota dla Banku Francuskiego.

Dr OTTO DEUTSCH (Wiedeń)

Co zrobić z pieniędzmi?

Sfery kapitalistyczne całego świata zostały ogarnięte takiem oszołomieniem, że pytanie, co zrobić z pieniądzmi, słychać dzisiaj nie tylko we wszystkich częściach świata, ale nawet wydaje się, że odpowiedź na to pytanie jest niemożliwa. Zamęt ten przybrał w sferach finansowych takie rozmiary, że dzisiaj ten, który nie posiada żadnego majątku, ma może najmniej trosk, chociaż i ci ludzie nie spoglądają wcale optymistycznie w przyszłość...

Dla kapitalisty istniała dawniej możliwość włożenia swych pieniędzy albo w produkcję, albo w interes, w żeglugę albo ubezpieczenia, mógł zakupywać akcje, albo papiery wartościowe, przeprowadzać tranzakcje walutowe, arbitraż pieniężny, mógł zakupywać przedmioty artystyczne i zakładać zbiory, mógł popierać naukę i technikę, ażeby czerpać z nowych patentów i wynalazków nowe środki pieniężne. Mógł jeszcze w tysiące innych sposobów powiększać swój kapitał. Dzisiaj wszystkie te możliwości znikły. Stwarzanie nowych przemysłów lub interesów handlowych stało się nonsensem wobec rosnącej nadprodukcji i równocześnie ginącej siły kupna i malejących obrotów. Interes ubezpieczeniowy zanika i jest to nawet dla niego szczęściem, ponieważ ryzyko stało się za wielkie. Na wszystkich giełdach świata akcje doznały spadku wprost katastrofalnego. Można utrzymywać bez przesady, że połowa majątków włożonych swojego czasu w akcje zginęła, nie wzbogacając przytem nikogo. Papiery wartościowe, po części nawet te, które opiewały na złoto, doznały w ostatnich tygodniach spadku kursu w tym samym stosunku, w jakim zniknęło zaufanie do rządów, które je wydały. Nastąpiła ogólna ucieczka z rynku papierów wartościowych, który teraz jest opustoszały jak rynek akcyjny.

Kiedy w dawnych latach groziło niebezpieczeństwo własnej walucie a zaufanie do wartości krajowych bywało zachwiane, ludzie chronili się zwykle zagranicę, aby czy to w zakupnie papierów wartościowych czy też wprost pieniędzy zagranicznych znaleźć zabezpieczenie przeciw stratom we własnym kraju. Dzisiaj stało się wprost przeciwnie. **Ucieczka do waluty zagranicznej nie oznacza zabezpieczenia, ale zawyczaj zwiększone straty.** Ten ze środkowo-europejskich kapitalistów, który w ostatnich miesiącach wobec licznych kryzysów uciekł się do funta czy walut północnych, stracił w przeciągu kilku dni część swego majątku. A jeżeli dzisiaj jeszcze dolar i frank francuski stoją niewzruszenie, to jednak objawy kryzysu w bankowości francuskiej i w całem gospodarstwie amerykańskiem są tak wielkie, **że nie można przyjąć żadnej gwarancji za to, że pewnego pięknego dnia nie upadną one tak samo, jak dzisiaj funt i szwedzka korona.**

Pozostaje jeszcze **złoto.** W istocie jest dzisiaj złoto przedmiotem ogólnego pożądania i nie jes też przypadkiem, jeżeli nawet dolar doznał pewnej obniżki wartości w stosunku złota. Ale nawet posiadanie stosów złota i kosztowności **nie zabezpiecza przeciwko stratom kapitału, bo i wartość złota jest niepewna.**

Stosunkowo bezpiecznem wydaje się nabywa**nie ziemi i gruntu.** Tu ma się do czynienia z czemś, co swoją istotną wartość zawsze zachować musi, gdyż człowiek skazany jest na te nieruchomości w zupełnie inny sposób, niż na złoto, papiery wartościowe lub dewizy. Ale właśnie rozwój wypadków w Niemczech wykazał, w jaki sposób przez ochronę lokatorów wartość nieruchomości i domów może zostać **zredukowana do minimum**, i jak nawet nienaruszona wartość może przez zbyt małe dochody a zbyt wielkie podatki stać się pozycją deficytową. Przedmioty sztuki i kosztowności spadły w ostatnich miesiącach tak bardzo na wartości, że już z tego faktu dadzą się jasno wyczytać dowody zaniku kultury obecnej. Pewien mądry człowiek powiedział niedawno, że **„od czasów Atylli dzieła sztuki nie miały** jeszcze tak małej wartości jak dzisiaj". Kto może zresztą w dzisiejszych czasach, gdy prawie wszystkie majątki są zniszczone i prawie cały dobytek sztuki jest do nabycia na licytacji, znaleść radość w nabyciu jakiego przedmiotu sztuki, skoro nie wie czy jutro już nie będzie potrzebował tych pieniędzy na życie? Skoro nabędzie ten przedmiot, może w chwili, kiedy zamierza rozporządzać pieniądzmi, weń włożonemi, nie znaleść nań kupca i musiałby jak ongiś Midas w złocie zginąć z głodu wśród tych pięknych, ale dziś bezwartościowych rzeczy.

Albo, czy powinno się dziś, skoro się rozporządza pieniądzmi, — popierać nowe wynalazki, ażeby jeszcze powiększać nadprodukcję i popierać maszynizację? Jest to napewno pięknym czynem, skoro się przez pomoc materjalną posuwa naprzód ludzkość, zwalcza choroby, przedłuża życie, — ale przez to pomnaża się ludność świata, powiększa bezrobocie i ogólną nędzę. A jeżeli się sądzi, że można w ten sposób stwarzać nowe środki pieniężne i nowe majątki, to jest to tak samo mylnem, jak zapatrywanie jednostki, że potrafi przez specjalną pilność, przez szczególnie intenzywną działalność i zwiększoną produkcję przyczynić się do powiększenia swych własnych dochodów i dostarczenia nowych wartości ludzkości!...

Cóż więc robić z pieniądzmi? **Na to pytanie nie można dziś odpowiedzieć.** Najbardziej doświadczony kapitalista, który przebył lata wojny i inflacji nie tylko bez strat ale nawet powiększając swój majątek, stoi bezradny wobec dzisiejszej sytuacji. A jednak epoka przejściowa, jak dzisiejsza, jest podłożem do nabycia największych majątków. Dawne wielkie mająt ki, o ile nie zostały jeszcze zniszczone w latach powojennych, stopią się i zniknę zwolna zupełnie. Ale tak samo prędko rosną w dzisiejszym czasie majątki nowe, otwierają się nowe źródła potęgi i tworzą się nowe, dotychczas nieznane wartości. Pytanie: co zrobić z pieniądzmi — jest nieuzasadnione. Problem leży gdzieindziej. Brzmi on: „kto będzie nowym kapitalistą, nowym władcą i co stanie się z pieniądzmi, które dzisiaj spoczywają w rękach kapitalistów?"

Min. skarbu o obecnej sytuacji finansowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 7. 10. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej zreferowano cały szereg projektów ustaw. W dyskusji zabrał głos minister skarbu **Jan Piłsudski,** który omawiając obecną sytuację skarbową oświadczył, **że deficyt we wrześniu wyniósł 8 i pół miljona zł. Uchwalony przez Sejm budżet okazał się nierealny i został skompresowany do 2.450.000.000 zł.** Być może, że drugie półrocze będzie lepsze w dochodach, tymczasem musi rząd szukać środków zrównoważenia budżetu, gdyż projektowane ustawy wniesione obecnie do Sejmu dadzą wpływy dopiero w czwartym kwartale bieżącego roku budżetowego. Ustawa o zawieszeniu szczebli w awansowaniu da 6 miljonów zł. oszczędności. Rząd wstrzymał te awanse od 1 lipca, gdyż obawiał się, że w razie niezmniejszenia się wydatków, urzędnicy mogą się znaleźć w jeszcze gorszem położeniu, bo nie dostaną nietylko awansów, ale i dalszych **poborów.**

—oOo—

Rozporządzenie o gospodarce finansowej gmin żydowskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 7. 10. Sin. Dziś ukazało się rozporządzenie M.W.R. O.P. wydane w porozumieniu z min. spraw wewnętrznych i min. skarbu w sprawie gospodarki finansowej w żydowskich gminach wyznaniowych. Rozporządzenie to m. in. ustala opłaty za miejsca na cmentarzach. W gminach mniejszych taksa za miejsce na cmentarzu wynosi od 10—500 zł. taksa pomnikowa od 10—1.000 zł. W gminach dużych taksy za miejsce wynoszą od 10—1.000 zł., zaś taksy pomnikowe od 10—10.000 zł. Na cmentarzach wszystkich wyznań muszą być dla ludności ubogiej wydzielone osobne miejsca, w których taksa za miejsce i najskromniejszy kamień nagrobny wynosić będzie nie więcej, niż 10 zł.

Nowe rozporządzenie o podatku wojskowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 7. 10. Sin. W Dzienniku Ustaw z 7 bm. ukazało się rozporządzenie rady ministrów o podatku wojskowym. Na mocy tego rozporządzenia podatek wojskowy opłacać będą wojskowi przeniesieni do rezerwy w myśl art. 60 o powszechnym obowiązku wojskowym uznani przy poborze za zdolnych do służby wojskowej w pospolitem ruszeniu z bronią lub bez broni (tzw. kategorja C i D), uznani przy poborze za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (kategorja E), uznani w czasie odbywania czynnej służby wojskowej na zasadzie orzeczenia wojskowej komisji szpitalnej za zdolnych do służby wojskowej tylko w pospolitem ruszeniu (kategorja C i D). Skala podatkowa jest dość rozległa i waha się od 0'2 pro**cent do 2 procent dochodu rocznego.** Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Sprawca zamachu w Bia Torbagy uwięziony w Polsce?

Aresztowany w Zawierciu Węgier Lajos wikła się w zeznaniach

Kielce. 7. 10 PAT. W dniu dzisiejszym przybył do Kielc nadkomisarz policji budapeszteńskiej, który bawi tu w związku z aresztowaniem przez policję zawierciańską Węgra nazwiskiem Kiszely Lajos. Na skutek zezwolenia władz policyjnych nadkomisarz policji budapeszteńskiej przesłuchał Kiszelyego Lajosa, **który tym razem zmienił zeznania i podał zupełnie inne szczegóły swego przyjazdu do Polski oraz pobytu swego w Wiedniu. Istnieje podejrzenie, że Kiszely Lajos jest wmieszany w sprawę zamachu na pociąg pod Bia Torbagy.**

Ponieważ między Polską a Węgrami niema konwencji co do wydawania przestępców Kiszely Lajos odstawiony zostanie do granicy.

Prezydenta Austrji wybierze Zgromadzenie Narodowe

Wiedeń. 7. 10. (W) Komisja konstytucyjna Rady Narodowej przyjęła dziś wniosek Wielko-Niemców, wedle którego wybór prezydenta związkowego ma się odbyć jeszcze w miesiącu bieżącym. Wyboru ma dokonać Zgromadzenie narodowe na okres 4-letni, a nie ogólne głosowanie ludowe. **Przypuszczalnie wybór prezydenta nastąpi w piątek, 16 bm.**

Podwyżka podatku dochodowego— w zamian za ulgi w podatku obrotowym

Wicemin. skarbu Zawadzki o nowych projektach podatkowych. —

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 7. 10. Sin. Pod przewodnictwem posła Holyńskiego (BB) odbyło się dziś posiedzenie sejmowej komisji skarbowej. Na porządku dziennym znajdowała się ustawa o wyższem obciążeniu tantjem i o nadzwyczajnym dodatku do państwowego podatku dochodowego. Na wstępie posiedzenia zażądał przedstawiciel Klubu Narod. poseł **Jachimowicz** ekspose ministra skarbu w sprawie położenia gospodarczego i polityki podatkowej, a zarazem złączenia wszystkich wniosków podatkowych w jeden referat. Nie uchodzi bowiem, aby rozdrabniano ustawodawstwo podatkowe, bo to utrudnia orjentowanie się w polityce podatkowej rządu.

Odpowiedział wiceminister skarbu prof. Zawadzki, który oświadczył, że przedłożenia podatkowe mają z jednej strony za zadanie niedopuszczenie do zachwiania się równowagi budżetowej, a z drugiej strony mają być **rekompensatą za pewne ulgi podatkowe przewidziane w projekcie o podatku obrotowym, który w najbliższych dniach wpłynie do Sejmu.**

Podatek ten — oświadcza mówca — **jest powszechnie i słusznie uważany za najuciążliwszy dla naszego życia gospodarczego i wymaga znacznych ulg.**

Projekt, o którym mowa, ulgi te przewiduje. **Normalną stawką będzie 1 proc. od obrotu, a nie jak obecnie 2 proc.** Drugą tendencją ustawy jest **usunięcie płaszczyzny tarć i nieufności skarbu do podatnika i ucieczki podatnika od podatków.** Następnie mówca przeszedł do omówienia noweli do podatku dochodowego, zaznaczając, m. in., że nowela czyni zadość **poczuciu równości podatkowej,** precyzując pojęcie tantjem i rozszerzając podatek na wszystkie dochody, będące w istocie tantjemą. Przewiduje się także doraźną zmianę, stosowaną do czasu kryzysu przez wprowadzenie **kryzysowego podatku od dochodu.** Ponieważ chodzi tu o podatek kryzysowy, przeto powinien on być ponoszony **przez wszystkich, którzy osiągają dochody.** Rząd liczył się przedewszystkiem z tem, aby podatek **był naprawdę realny.** Mówca zwraca uwagę, że stawki, przewidziane w ustawie są wyższe od stawek, które będą faktycznie opłacane, bo jednocześnie **projektuje się zniesienie 10 proc. dodatku do podatku.** Kończąc mówca podkreślił, że usiłowania rządu szły w tym kierunku, aby dotknąć cięższej nieco dochody płynne, niż niepłynnne, Do pierwszych należą m, in, **dochody z nieruchomości.** Dochody właścicieli domów prawie się nie zmniejszyły. Projektuje się przeto **podniesienie podatku od nieruchomości z 7 na 10 procent** Podkreślając raz jeszcze jednomierne ulgi w tych projektach przewidziane, wiceminister Zawadzki stwierdził, że **choć całokształt tych przepisów podatkowych nie może być w tej sytuacji ponętny, to jednak ze wszystkich sposobów wyjścia z trudności jest on najwłaściwszy.**

Następnie poseł **Czernichowski** (BB) zreferował obie ustawy, proponując drobnę poprawki. Poseł Stahl (Kl. Nar.) sprzeciwia się obu ustawom. Podkreślił on, że projektowane podatki uderzą przedewszystkiem w dochody, oparte na realności wpływów, jakie rząd sobie obiecuje. Jeżeli w jednej studni niema wody, to nic nie pomoże, gdy się obok wykopie drugą studnię, bo i tam wody nie będzie.

Zkolei przemawia poseł **Zaremba** (PPS), który zażądał rozpatrzenia wniosków klubu PPS. w sprawie podatku dochodowego i oświadczył, że nie ma zamiaru wdawać się w dyskusję, gdyż proponowany przez obecną większość podatek wymierzony jest przedewszystkiem przeciwko pracownikom i przedewszystkiem ich obciąża.

Następnie zabrał głos poseł dr. **Rotenstreich** (treść mowy posła Rotenstreicha podajemy na str. 11. —Red.) ii

Parlament angielski rozwiązany

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 7. 10. (L) Po odczytaniu mowy tronowej speaker zawiadomił Izbę gmin, że parlament zostaje rozwiązany. Wybory do Izby gmin odbędą się we wtorek 27 bm.

• • •

Londyn. 7. 10. (L) Z okazji rozwiązania parlamentu angielskiego odczytano dziś po południu w Izbie gmin **mowę tronową,** która stwierdza, że stosunki Wielkiej Brytanji do innych państw nadal pozostają przyjazne. Król wyraża nadzieję, że konferencja „okrągłego stołu“ doprowadzi do osiągnięcia porozumienia. Przechodząc do wydarzeń ostatnich dni, król stwierdza, że naród angielski został zmuszony do przeciwstawienia się **kryzysowi finansowemu i gospodarczemu, który w dalszym ciągu budzi poważne troski.** Srodki zaradcze, wydane przez rząd przy poparciu parlamentu, zmierzające do usunięcia niezwykłych trudności, **wymagają ofiary od poszczególnych jednostek narodu dla dobra ogólnego.** Król ufa, że jak w dawnych wypadkach w historji brytyjskiej, tak i dziś każdy obywatel kraju odda swe siły dla podniesienia dobrobytu kraju. Dalej orędzie zaznacza, że król zatwierdził uchwalone w ostatnich dniach projekty ustaw w sprawie złagodzenia skutków kryzysu.

Paryskie rozmowy lorda Readinga

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 7. 10. (B) Angielski minister spraw zagranicznych **lord Reading** złożył dziś przedpołudniem premjerowi Lavalowi wizytę i odbył z nim godzinną konferencję. W południe minister Briand wydał na Quai d'Orsay na cześć ministra angielskiego śniadanie, w którem oprócz ambasadora angielskiego lorda Tyrrella uczestniczyli Laval, minister skarbu Flandin, minister handlu Rollin oraz wyżsi urzędnicy francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Trzej wybitni hitlerowcy postawieni w stan oskarżenia

za czynny udział w pogromie berlińskim

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin 7. 10. (Sch) Wydział prasowy ministerstwa sprawiedliwości donosi, że prokuratura wniosła skargę **przeciw przywódcy berlińskiego oddziału szturmowego Hellowi, jego adjutantowi Hagemeisterowi i przywódcy oddziału sanitarnego Samerskiemu, (wszyscy członkowie partji narodowo-socjalistycznej) za udział w rozruchach na Kurfuerstendamm w dniu 13 września br. Pierwszym dwom zarzuca akt oskarżenia, że podczas rozruchów znajdowali się w samochodach na Kurfuerstendamm i osobiście zachęcali do rozruchów i niemi kierowali. Samerski oskarżony jest o współudział w zakłócaniu spokoju publicznego**

Jutro ekspose ministra Zaleskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 7. 10. Sin. Posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych wyznaczone zostało na piątek godz. 11 rano. Porządek dzienny przewiduje wybór wiceprezesa komisji oraz **ekspose ministra spraw zagranicznych.**

• • •

Warszawa. 7. 10. Sin. W piątek, o godz. 3 pop. odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu. Na posiedzenie to wpłynął cały szereg nowych projektów ustaw podatkowych.

Projekt budowy linji Kraków—Miechów uchwalony na komisji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 7. 10. Sin. Pod przewodnictwem posła Brzozowskiego (BB) odbyło się dziś posiedzenie sejmowej komisji komunikacyjnej. Poseł **Kleszczyński** (BB) zreferował ustawę rządową w sprawie **budowy linji kolejowej Kraków—Miechów. Komisja przyjęła projekt w brzmieniu przedłożonem przez rząd.** Poseł Dolanowski zgłosił zapytanie w sprawie ulgowego przewozu środków żywności i węgla dla bezrobotnych. Obecny na posiedzeniu komisji minister komunikacji Kühn oświadczył, że ministerstwo przyznaje 50 procent ulgi dla przewozu żywności i węgla dla bezrobotnych, jednakże uwzględnia tylko podania wpływające od naczelnego komitetu dla spraw bezrobocia, toteż wszystkie lokalne komitety winny zwrócić się do ministerstwa za pośrednictwem naczelnego komitetu.

Polsko-rumuńskie porozumienie parlamentarne

Bukareszt. 7. 10. PAT. Na zebraniu, odbytem pod przewodnictwem b. ministra Mitilineu parlamentarzyści rumuńscy i polscy utworzyli grupy parlamentarne rumuńsko-polską i polsko-rumuńską. Grupa parlamentarna rumuńsko-polska w Warszawie została utworzona pod przewodnictwem b. ministra Makowskiego, grupa polsko-rumuńska w **Bukareszcie pod przewodnictwem b. ministra Mitilineu.**

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa 7. 10. Sin. Przewidywany przebieg pogody na czwartek 8 bm.: Wyżyna małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Stopniowy wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Ciepło. Słabe wiatry południowe i południowo-zachodnie. W górach możliwy wiatr halny.

Wczorajsze ciągnienie loterji

Warszawa 7. 10. Sin. W dzisiejszem środowem ciągnieniu loterji padły następujace większe wygrane: 15.000 zł. wygrał Nr: 103.571, — 10.000 zł. Nry: 15.710, 174.578, 176.080, — 5.000 zł. Nry: 1z3752, 188711, — 3.000 zł. Nry: 30.107, 37.108, 14.532, 208.288, — 2.000 zł. Nry: 8.393, 22.898, 79151, 84722, 88158, 110901, 112040, 117.850, 119340, 121719, 139967, 157363, 161040, 162568; 178910; 182407; 188812; 203510; 206186.

Zamach na wóz tramwajowy w Berlinie

Berlin 7. 10. (Sch) Niewykryty narazie sprawca podłożył pod tramwaj na Frankfurter-Alee **bombę, która w chwili nadejści wozu tramwajowego wybuchła, raniąc dwie osoby, w tem peną 10-letnią dziewczynkę bardzo ciężko. Policja wszczęła poszukiwania za zbrodniarzem.**

Z DNIA

Kapral Horak
i siedmiu rozstrzelanych... Żydów

Sławny już dzisiaj na cały świat wyrok sądu przysięgłych w Pradze czeskiej, na mocy którego były kapral legjonowy Karol Horak za morderstwo rabunkowe, popełnione na siedmiu Żydach, uwolniony został od wszelkiej winy i kary — sławny ten wyrok zasługuje bezwzględnie na to, aby zatrzymać się nad nim bodaj na chwilę. Takie potworne curiosum na polu wymiaru „sprawiedliwości“ nie powinno zatonąć bez echa wśród przemijających wydarzeń dnia bieżącego.

Oczywiście — wszystko co da się naprowadzić na „usprawiedliwienie“ bestjalskiego żołdaka i co też faktycznie naprowadził gorliwy jego obrońca, wiemy i znamy doskonale, niemal na pamięć... Był to jeszcze świeży okres powojenny, kiedy to wojska czechosłowackie walczyły na Słowaczyźnie z węgierską armją czerwoną. Dnia 12. czerwca 1919 wojsko czeskie musiało opróżnić wieś Velky Vitez, którą zajęła armja czerwona. Wtedy to pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Węgrów zaaresztowano czterech braci Fleischerów i trzech braci Lewkowiczów. Jeden z braci Fleischerów, dr. Aladar Fleischer był inwalidą austrjackim, który z wojny na froncie włoskim wrócił jako kulawy kaleka. Inny z braci Fleischerów był dopiero 15-letnim chłopcem. Na polecenie oficera wszyscy aresztowani mieli zostać odstawieni do wyższej komendy, znajdującej się w okolicy. Kiedy aresztowanych miano pod eskortą odprowadzić, zjawił się nagle Karol Horak i zupełnie bezprawnie narzucił się na komendanta eskorty. To zgoła dziwne postępowanie było dlatego tolerowane, że Horak miał na głowie czapkę legjonarza, a wszystko, co czuć było legjonarstwem, zażywało wówczas w Czechach czci bałwochwalczej. Legjonarz był bohaterem narodowym... Po drodze, w czasie eskortowania siedmiu młodych Żydów, Horak i jego towarzysze rozstrzelali ich bez sądu, obrabowali i jak ścierwo pogrzebali. Na przewodzie sądowym przed panami sędziami przysięgłymi w metropolji młodego państwa czechosłowackiego ujawniła się w całej potwornej grozie ówczesna tragedja. **Podejrzenie o szpiegostwo było najzupełniej z palca wyssane. Nikt tego podejrzenia nie potwierdził.** Wójt i oficerzy będący świadkami zajścia, stanęli w **obronie zamordowanych** ofiar. Oczywiście — była wojna, było rozbestwienie, było to wszystko, co każe właśnie wojnę nienawidzieć z całej duszy i uważać ją za zło najgorsze.. Wszystko to jest praw da, ale — — —

Ale — zachodzi ogromnie ważkie i ze stanowiska żydowskiego tragiczne pytanie, czy podobny bestjalski mord i podobny haniebny wyrok byłyby możliwe, gdyby przypadkiem nie chodziło o... Żydów. Nikt nie będzie chyba na tyle naiwnym, ani też na tyle cynicznym, ażeby móc coś podobnego twierdzić. Austrjacy rozstrzeliwali we wschodniej Małopolsce na początku wojny mnóstwo Ukraińców, ale ohyda ta poprzedzana była zawsze jakąś przynajmniej komedją doraźnego sądu wojskowego. I gdzieindziej zdarzały się podobne rzeczy, nigdzie jednak podwładny żołdak w randze kaprala nie ośmielił się, ponad głowami oficerów, bez żadnego sądu i przyzwolenia, zamordować na zimno i z całem chłodnem a chamskiem wyrafinowaniem siedmiu ludzi, siedmiu młodych i niewinnych ludzi, z których jeden był kulawym inwalidą a drugi 15-letnim chłopcem.

Ale dajmy na to — per maxime inconcessum!! — że coś podobnego mogło się przydarzyć z nie-Żydami. Że siedmiu niewinnych nie-Żydów mogło zostać rozstrzelanych i obrabowanych przez kaprala i jego eskortę. Czy jest w takim razie do pomyślenia, że sąd dwunastoma głosami przysięgłych byłby taką bestję uwolnił od morderstwa, od zabójstwa i od rabunku?? Jest to najzupełniej wykluczone!! Możliwe było to tylko dlatego, że ofiary były — Żydami.

Straszliwy epizod odwiecznej tragedji narodu żydowskiego rozegrał się na sali sądowej w Pradze czeskiej. Przed sądem sprawiedliwości stanął z jednej strony kapral Horak z pokrwawionemi dłońmi, a z drugiej strony skrawione duchy siedmiu Żydów. Zwyciężył kapral Horak. (h)

Liga Obrony Praw Człowieka
przeciw wyrokowi w sprawie Horaka
Prasa czechosłowacka o wyroku

Praga. (ŻAT.) Spodziewają się, że w połowie b. m. sąd najwyższy ogłosi decyzję w sprawie zażalenia nieważności, złożonego przez prokuratora przeciwko uniewinniającemu wyrokowi w sprawie 7-krotnego mordercy Żydów b. legjonisty czeskiego Karola Horaka.

Liga dla Obrony Praw Człowieka zwołała we wszystkich większych miastach republiki publiczne zebrania, na których wystąpią z przemówieniami nt. „Prawa obywatelskie a sprawa Horaka“ prof. dr. Radl oraz obrońca poszkodowanych rodzin dr. Fr. Bill.

Praga. (ŻAT.) Prasa czechosłowacka w różny sposób komentuje sentencję wyroku sądu przysięgłych w sprawie Karola Horaka.

„Ceske Slovo“ (organ min. spraw zagr.): Wyrok jest słuszny. Sąd cywilny nie jest powołany do orzekania w sprawach wojennych. Cierpienie dwóch matek musi pozostać w cieniu, jak to się też stało z cierpieniem 7-miu miljonów matek poległych w czasie wojny.

„Narodni Politika“ (nar. dem.): Siedmiu zabitych to ofiary szału wojennego. Naogół winnych nigdy i nigdzie nie pociągało się do odpowiedzialności. Sprawa Horaka była jednym z nielicznych wyjątków. Horak został uniewinniony, lecz wszak on sam był ofiarą mechanizmu wojennego.

„Deutsche Presse“ (Christlich- Soziale): **Ból matki znalazł swój wstrząsający wyraz na przewodzie sądowym. Lecz przysięgli czuli i orzekli inaczej.**

„Sozial- Demokrat.“: Gdzieżeśmy zaszli? Człowieczeństwo, sprawiedliwość, gdzież one się podziały? A mimo to nie dziwimy się. Po jednej stronie stały cienie 7 zastrzelonych Żydów, po drugiej zaś Horak i jego gorliwy obrońca, którzy nie omijali żadnej sposobności apelowania do patrjotycznych uczuć przysięgłych Siedmiu Żydów i — „patrjotyzm“. Przysięgli mało chyba mieli ambarasu co do wyboru.

„Prager Tagblatt“ (dr. Fr. Bill): Czyż wszystkie szaleństwa wojenne usprawiedliwić potrafią mrożący krew w żyłach czyn prywatny żołnierza- okrutnika, który zaniedbał swą powinność wojskową? Jakże się to stało, że Horak obwołał się patrjotą i obrońcą ojczyzny, a nie zdarto maski z jego twarzy? Jak daleko sięgać musiało uczuciowe zboczenie ludzi, którzy pozostali niewzruszeni na krzyk rozpaczy siwej matki siedmiu niewinnie zamordowanych ludzi?

Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś teatr krakowski powtarza potężne dzieło Juljusza Słowackiego „Mindowe“ na przedstawieniu popularnem po cenach zniżonych. „Szluba“ K. Leczyckiego będzie powtórzona w niedzielę na przedstawieniu popołudniowem po cenach zniżonych.

— „KRĄG INTERESÓW“ W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. W sobotę wchodzi na afisz pełna wdzięku sztuka hiszpańska Jacinta Benavente „Krąg interesów“ w inscenizacji i reżyserji T. Trzcińskiego, z ilustracją muzyczną, opartą na dziełach W. A. Mozarta. Jednocześnie jest w przygotowaniu przebojowa nowość scen węgierskich i niemieckich. Wł. Fodora (autora „Myszy kościelnej“), komedja pt. „Rabunek u jubilera“.

— HARRY LIEDTKE PRZYBYWA DO KRAKOWA — NA WYSTĘPY W „BAGATELI“. Wiadomość o tem zelektryzowała już cały Kraków. Ulubieniec kobiet, znakomity mistrz ekranu w otoczeniu takich gwiazd jak: Rudolf Klein- Rogge, Maks Landa, Ernest Pitschau, Carola Toelle, Traute Carlsen, Elisabeth Markus itd wystąpią w znakomitej sztuce Oskara Wilde'a pt. „Idealny mąż“ i to na 3 przedstawieniach nocnych, w sobotę 10 bm., w niedzielę 11 bm. i w poniedziałek 12 bm.

— KATOLICKA AGENCJA PRASOWA PRZECIW „WIADOMOŚCIOM LITERACKIM“. Katolicka Agencja Prasowa rozesłała do gazet obszerny artykuł, w którym piętnuje „Wiadomości Literackie“, mające jej zdaniem „charakter wybitnie żydowski“, jako organ „amoralny“ i „antychrześcijański“. Katolicka Agencja Prasowa przestrzega katolików „najusilniej przed popieraniem lub obojętnem tolerowaniem tego wydawnictwa“.

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Czwartek o 8 wiecz.: „Mindowe“ (ceny zniżone).
Piątek o 8 wiecz.: „Mindowe“ (ceny zniżone).

—oOo—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „On i jego siostra“.
BAGATELA: „10-ciu z Pawiaka“ Zofja Batycka. Adam Brodzisz, Józef Węgrzyn)
CORSO: „Pierwszy pocałunek“ (George O. Brien Sue Carroll).
DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: „Zakazana dzielnica Algieru“ (Kamila Horn).
SZTUKA: „Liljom“
ŚWIATOWID: „Wieczni głupcy“.
UCIECHA: „Rozstrzygająca noc“
WANDA: „10-ciu z Pawiaka“ (Zofja Batycka, Adam Brodzisz, Józef Węgrzyn)
WARSZAWA: „Błękitne djabły“ (Ryszard Barthelmes).



Don Juan Esteban Montero został, jak już donieśliśmy, wybrany prezydentem Chile, będąc kandydatem stronnictwa rządowego

Tarbut a język żydowski

Jak już donosiliśmy, przyjęto na zjeździe Tarbutu w Warszawie rezolucję w sprawie stosunku do języka żydowskiego. Rezolucja ta przewiduje wprowadzenie nauczania języka żydowskiego jako osobnego przedmiotu w szkołach Tarbutu. Rezolucja ta stanowi przełom w dotychczasowej działalności Tarbutu. Czy wejdzie ona w życie i w jakiej formie — trudno narazie powiedzieć. Faktem jest, że zjazd Tarbutu stanął na stanowisku szczególnie liberalnem wobec znanego wrogiego stanowiska jidyszystów, którzy nietylko nie dopuszczają języka hebrajskiego do ich szkół, ale też pragną usunąć wyrazy hebrajskie z języka żydowskiego.

Kongres angielskiej Partji Pracy

Jak już donosiliśmy, onegdaj otwarto w Scarborough doroczną konferencję angielskiej Partji Pracy. Kongres stoi pod znakiem wyborów. Przewodniczący konferencji Stanley Hirst poddał w swej mowie wstępnej, niezwykle ostrej krytyce stanowisko MacDonalda, Snowdena i Thomasa. Następnie zabrał głos przywitany owacyjnie Henderson, który w swem przemówieniu wezwał do jaknajwiększej gorliwości podczas akcji wyborczej. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa dyscypliny partyjnej, zwłaszcza podczas głosowań w parlamencie. Niezależna Partja Pracy zażądała dla siebie większej swobody ruchów, a odpowiedni wniosek w tej sprawie postawił Fenner Brockway. Wniosek ten jednak został odrzucony. — Podczas dyskusji okazało się, że Partja Pracy przechodzi obecnie bardzo ciężkie przesilenie finansowe. Uchwalono opodatkować odpowiednio wszystkich członków partji, by zebrać fundusze na akcję wyborczą.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nowa ustawa o opodatkowaniu wina zniszczy krajowy przemysł win owocowych

O nowym projekcie ustawy o opodatkowaniu wina, o którym onegdaj już pisaliśmy, otrzymujemy następujące uwagi:

Ministerstwo Skarbu przedłożyło Marszałkowi Sejmu projekt ustawy o opodatkowaniu wina i miodu.

Pod względem formalnym zwraca uwagę brak należytej definicji, któraby pozwoliła rozróżniać poszczególne kategorje wina naturalnych w przeciwstawieniu do win gronowych, co ze względu na zróżniczkowanie odnośnych stawek podatkowych jest bezwzględnie koniecznem.

Niejasności w definicji powodują niepewność w obrocie i tarcia stron z władzami skarbowemi, których można bardzo dobrze uniknąć przez należyte sprecyzowanie podstawowej definicji.

Poza tą uwagą natury formalnej zastanawia 3-krotne podwyższenie stawki podatkowej od wina krajowego pochodzenia, a mianowicie **z 20 gr na 60 gr** przy równoczesnem utrzymaniu starej stawki na wina gronowe zagraniczne w wysokości 1 zł — jest to uprzywilejowaniem win zagranicznych ze szkodą dla przemysłu krajowego. Jeśli chodziło o powiększenie dochodów Skarbu Państwa, to należało w równej mierze podwyższyć w odpowiednim procencie dotychczasowe stawki, zarówno na wina gronowe zagraniczne, jak i na wina owocowe krajowe. Ponieważ stawka na wino krajowe podwyższona została w projekcie **3-krotnie**, wobec tego również i stawka na wino gronowe powinna wynosić w obecnym projekcie 3 zł dla wina gronowego stołowego zawierającego do 16 proc. alkoholu, a 6 zł od wina mocnego, zawierającego ponad 16 proc. alkoholu od 1 litra, albo też, jeśli dla win gronowych zagranicznych zatrzymano stare stawki to należało również dla win krajowych owocowych utrzymać starą stawkę we wysokości 20 gr, względnie najwyżej zrównać ją z miodem do wysokości 25 gr. Różnica 40 gr w obecnym projekcie jest stanowczo zamała i nie będzie bynajmniej przeszkodą dla importu win gronowych zagranicznych. **Jest to więc zniszczenie przemysłu krajowego na korzyść importerów.** Różnica 40 gr przewidziana w obecnym projekcie jest zamała, ponieważ cena sprzedażna win zagranicznych gronowych na miejscu jest niższa od ceny własnych kosztów win owocowych krajowych, albowiem zagraniczne wina robione są z czystego soku gronowego, podczas gdy do krajowych win owocowych musi się domieszać znaczny odsetek cukru już wysoko opodatkowanego. Pozatem zagranica daje premje eksportowe w rozmaitych formach, kredyt tani i długoterminowy a importerzy zagraniczni uchylają się od patentu i podatku w Polsce, sprowadzając wina gronowe na wolny skład i dysponując stamtąd wprost do odbiorców.

Pozostawienie projektu w obecnem brzmieniu odnośnie do wysokości stawek spowoduje **zupełne zniszczenie krajowego przemysłu win owocowych, zniszczenie sadownictwa**, które w związku z tym przemysłem poczęło się silniej rozwijać **i nadmierny import win zagranicznych do kraju**, co z pewnością wpłynie ujemnie na bilans handlowy, niszcząc przytem około 2000 egzystencyj w Polsce, nie mówiąc już **o szeregu bezrobotnych**, którzy obciążą Skarb Państwa. Obecna chwila by najmniej nie nadaje się na podwyższanie podatków, co byłoby jedynie podnietą dla defraudantów podatkowych, tak jak to zresztą obecnie obserwujemy przy spirytusie.

—oSo—

Postulaty rzemieślników żydowskich w sprawach podatkowych

Dnia 1 bm. przedstawiciele 3-go Kongresu Centralnego Związku Rzemieślnik. Żyd. w Polsce przedłożyli Ministerstwu Skarbu dezyderaty i uchwały w sprawach podatkowych omawianego Kongresu.

Delegacja podkreśliła, że Kongres stwierdził, że obciążenie podatkowe rzemiosła i drobnego przemysłu w Polsce przekroczyło granice zdolności podatkowych rzemieślników, którzy dotychczas płacili podatki ponad swoje siły.

Kongres jednakże, mając na uwadze, że całkowite zniesienie podatku obrotowego z uwagi na sytuację Skarbu Państwa, jest w chwili obecnej niemożliwe, narazie domagał się częściowej reformy podatku przemysłowego dla uchronienia rzemiosła od zupełnej ruiny, a mianowicie:

1. Obniżenia stawki podatkowej dla wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw drobnego przemysłu i rzemiosła o 50 proc. w zestawieniu z dotychczasową stawką podatkową;
2. Przeprowadzenia większej rozpiętości w klasyfikacji świadectw przemysłowych;
3. Wprowadzenia jawności w postępowaniu wymiarowem;
4. Znacznego obniżenia kosztów egzekucyjnych i proc. za zwłokę;
5. Wprowadzenia amnestji podatkowej;
6. Stosowania art. 8 p. 5 Ustawy o podatku przemysłowym w odniesieniu do fotografów.

Na konferencji, która trwała przeszło godzinę omawiano również kwestję zryczałtowania podatku obrotowego, przyczem delegacja wypowiedziała w tej kwestji swoją opinję.

Niezależnie od tego delegaci złożyli obszerny memorjał, domagając się powołania w wystarczającej mierze przedstawicieli rzemiosła do Komisji Szacunkowych i Odwoławczych.

Naczelnik Wydziału podatku przemysłowego Ministerstwa Skarbu, pan Kozłowski, przyrzekł, że dezyderatami i uchwałami Kongresu zajmie się Ministerstwo Skarbu i w granicach możliwości przychylnie się do nich ustosunkuje.

—oSo—

POMIMO SPADKU FUNTA EKSPORT NIE BĘDZIE ZMNIEJSZONY. „Iskra" **komunikuje:** W związku ze spadkiem funta angielskiego, zapanowało wśród eksporterów zrozumiałe zdenerwowanie. Obecne związki i organizacje eksportowe, a także eksporterzy indywidualni składają na ręce P. I. E. oświadczenia, że mają zamiar kontynuować eksport w dotychczasowych rozmiarach w nadziei, że przemijające trudności, jakie napotyka w danej chwili wymiana handlowa dadzą się usunąć na zasadzie obustronnych lojalnych porozumień.

GEORG HERMANN

Nocna modlitwa

Przekład G. Nadlerowej.

(Dokończenie.)

„Sztukę? I jaki to ma cel? Wszystko nas męczy, wszystko przygniata. Chcemy zatrzymać, zagłębić się, przemija; chcemy ją poznać, lecz igra z nami; chcemy budować, rozpływa się. Dlatego, w tej śmiertelnej panice tworzymy w wnętrzu naszem maleńkiego Boga, coś, w co wierzyć chcemy, co nam ma przyświecać, czego kurczowo się trzymamy, bo wszystko inne jest chwiejne. Wszystko toczy się ku nam, nie mamy rady, ciąży na nas cetnarami i pragnie nas zdusić. A wtedy my dramatyzujemy, gromadzimy słowa, układamy rymy, siadamy w ramach przyrody i ją gryzmolimy, sklejamy historyjki, chcemy kształtować, a zdobywamy się zaledwie na schematy, marne odbitki cieni. Trwoga nas ogarnia, cierpka trwoga przed jestestwem, przed nicością i tę próbujemy za wszelką cenę zapomnieć. Życie pozwala nam się jedynie domyśleć bogactw, jakie gotowe dać i napełnia tęsknotą, której nie zaspokaja! Śmierć jest czarną, niepewna, lecz my szukamy przecież wyjścia, nie chcemy ulec zewnętrznym i wewnętrznym refleksjom. Pragniemy, by coś z nas pozostało, nie chce my przejść bez śladu, jak powiew wiatru przez łąkę, dlatego okłamujemy siebie, wytykamy sobie cele, tworzymy sztukę. Czy płakała pani kiedyś? Nie dlatego, że ojciec lub matka umarli, lecz płacz — Bóg wie — z jakiego powodu: Dlatego, że słońce zachodzi, że noc jest taka rozległa i święta, dlatego, że białe motyle czerwonych szukają kwiatów, dlatego, że istnieje taka nieskończoność... Czy tak? — Raz płakałem, jedyny raz, gdy moja samotna łódź po szerokiej płynęła wodzie. Na brzegach na prawo i na lewo stały lasy, ponad sitowiem, a na błękitnem niebie rozpływała się ostatnia biała chmurka. Równina leżała jak napięta chusta, dookoła której w promieniach zachodzącego słońca igrało tysiące złotych rybek. Cicho było, zupełnie cicho, a jednak dusza ludzka nie zna spokoju, wzbiera bezustannie. Zdaleka niewidocznym nurtem unoszone nadciągało czerwone światło szkarłatnych kwiatów bliżej i bliżej, jak gdyby kawał trawnika goździkowego wraz z przypływem. Kwiaty zanurzały się, podnosiły, pałały i połyskiwały z podwójną intenzywnością w dogasających promieniach. Wiele białych motyli unosiło się nad niemi. Uderzając słabo skrzydełkami kołysały się nad kwieciem, które je bez przerwy wabiło. Kwiaty tonęły i wracały. A zmęczeni lotnicy nie zważali wcale na to, że inne motylki, z rozpostartemi skrzydłami płyną obok goździków. Tłumaczyli sobie przypadkiem fakt, że wtedy, kiedy ich zmęczone ciała oparcia szukały topił się trawnik i jedynie poszczególne czerwone plamy zieloną barwiły wodę. Połowa słońca spoglądała już zaledwie poprzez mur lasu i z sekundy na sekundę bardziej znikała. Na wschodzie, nad dalekiemi łąkami, nad szerokiemi wodami zapadała już noc. Noc. Czy boi się pani ciemności? Czasem nie chcę spać, nie chcę zamknąć oczu z obawy przed dwiema czarnemi dziurami, w mej głowie. Wtedy godzinami wpatruję się w upojną noc i chciałbym cicho, jak widziadło kroczyć przez przestrzenie, w półśnie pogrążone kraje, iść bez celu na zawsze, jak ten oto czerwony księżyc, który łagodnym łukiem ciągnie wzdłuż nieba. Dążyć na przełaj, tam, gdzie samotne folwarki — jak czarne zwierzęta — leżą po drodze, przez ciemne lasy, rozległe równiny. I tam, gdzie szumią smukłe topole, wzdłuż spoczywających pól o zranionych rolach. Chciałbym ze zboża usłyszeć odgłosy kuropatw i jęki pociągów wśród śpiącej ziemi. Chciałbym, aby dookoła mnie zapanował wieczny zmierzch, bez światła, bez cienia, bez wschodu słońca. Tak, by wszystko można przeczuć, skoro tak, czy tak nie można niczego przejrzeć. Oby droga, po której mam kroczyć, jaśniejszym znaczyła się pasem. I oby na niebie błyszczała pojedyncza gwiazda, ponad okrągłych wierzchołkiem, który zanurza się w stropie niebiańskim. Chciałbym, aby ta gwiazda uśmiechała się przez zasłony chmurne, przez wysokie mgły, jak oko kobiece, przez siateczkę welonu. A zdala, niechby druga gwiazda stała wysoko, mała jasna, wesoło błyszcząca. Gdy potem księżyc się okaże, powinno wszystko być srebrem przetkane, każdy poszczególny liścik. A na szarych łąkach ma się perlić rosa. Przez taką noc chciałbym ciągnąć. Bo słońce i światło jego działają na mnie smutnie

Sensacyjny zwrot w polityce arabskiej

„Naczelny mufti Jerozolimy zakończył karjerę polityczną"

Jerozolima (ŻAT) Żydowska Agencja Telegraficzna dowiaduje się, iż decyzja rządu palestyńskiego w sprawie położenia kresu dyktatorskiej samowładzy naczelnego mufti'ego Jerozolimy Hadż Emin el Hussejni **przyśpieszona została dzięki wzmożonej opozycji wśród ludności arabskiej przeciwko mufti'emu** z powodu jego **lekkomyślnego traktowania interesów arabskich.**

Faktem jest, że administracja palestyńska od szeregu już lat jest wielce niezadowoloną z poczynań mufti'ego. Pismo arabskie „Meraat esz Szark", które popierało naczelnego mufti'ego Jerozolimy, dopiero obecnie, w dwa tygodnie po tak szumnie reklamowanym „wszechpalestyńskim kongresie arabskims" w Nablus, odkryło karty mufti'ego i ujawniło niektóre tajemnice „kongresu", Zwolany przez mufti'ego do Nablus „kongres", stwierdza pismo arabskie, był **jedną wielką porażką Hadżi Emina.** Przeszło 90 procent zaproszonych na „kongres" notablów zbojkotowało go. Z 750 zaproszonych przybyło zaledwie około 70 osób i to w większości... członkowie rozgałęzionej rodziny mufti'ego. Celem uratowania sytuacji i zapobieżenia kompromitacji naprędce ściągnięto na salę „obrad" kilkudziesięciu mieszkańców Nablus poto tylko, aby rzekome „obrady" nie odbywały się w pustej sali.

Ostatni zatem wysiłek Hadżi Emina w kierunku uratowania swej mocno zachwianej pozycji przekształcił się w ostatni cios, zadany jego reputacji politycznej ze strony Arabów, dla „dobra" których tak gorliwie politykował.

Jak dalece sięga niepopularność mufti'ego, świadczy najwymowniej fakt, że **odwrócili się od niego nawet najbliżsi jego współpracownicy, urzędnicy Najwyższej Rady Muzułmańskiej, której podlegają wszystkie prawie instytucje muzułmańskie w Palestynie.** Z powodu poważnych trudności finansowych, w jakich rada ta się znajduje z winy Hadżi Emina, od 4—5 miesięcy urzędnikom nie wypłacilo się ani grosza pensji. Obecnie nie ukrywają oni **despotyzmu,** z jakim mufti traktuje wszystkich podległych mu urzędników z Najwyższej Rady Muzułmańskiej. Mimo, że urzędnicy ci nie przyłączyli się jeszcze jawnie do opozycji, **to jednak popierają oni tę opozycję przedewszystkiem w kwestji arabskiego udziału w Schemacie Rozwoju Palestyny, którego mufti jest zdeklarowanym przeciwnikiem, propagując w tej dziedzinie hasła bezwzględnej „non-cooperation".** Oczywiście urzędnicy Rady Muzułmańskiej mają w tej walce na myśli w pierwszym rzędzie swoje korzyści osobiste: wiedzą oni bowiem, iż każdy grosz, który wpłynie do egzekutywy arabskiej lub do rady będzie obrócony najsamprzód na uratowanie sytuacji finansowej aparatu urzędniczego...

Lecz niedość tego. Dopiero w tych dniach dowiedziano się, że sekretarz egzekutywy arabskiej adw. Auni bey Abdul Hadi, który zawsze uchodził za jednego z najbliższych popleczników mufti'ego Jerozolimy, odwrócił się od niego. Podobno bawił on w tych dniach w Safedzie — głównej siedzibie opozycji przeciwko mufti'emu — gdzie pertraktował z jej leaderami w sprawie najwłaściwszej drogi usunięcia Hadżi Emina z zajmowanych przezeń najwyższych stanowisk w hierarchji Islamu w Palestynie.

„Doar Hajom" (organ p. Itamara Ben-Awi'ego) zamieszcza rozmowę swego współpracownika z wpływowym notablem arabskim, który oświadczył m. in.: **Władza naczelnego mufti'ego została już ostatecznie załamana. Mufti nie będzie już reprezentował arabskiej opinji publicznej w Palestynie. Jeszcze w ostatnim tygodniu pokładał on nadzieje w wizycie króla Iraku Feisala w Jerozolimie (27 września), sądząc, że przy jego poparciu uda mu się jako tako wzmocnić swoją beznadziejnie zachwianą pozycję w arabskiem życiu publicznem. Lecz mufti srodze się zawiódł. W chwili obecnej los jego jest już nieodwolalnie przesądzony: Hadżi Emin el Husseini zakończył już swą karjerę polityczną.**

Bł. p.

Fryderyka z Elsnerów

GOLDBAUMOWA

żona b. kierownika Kas Brackich przy Gwarectwie Kopalń Jaworznickich

zmarła w Krakowie po długich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś we czwartek dnia 8 października b. r. o godz. 3-ciej popołudniu, z domu przedpogrzebowego cmentarza izraelickiego w Krakowie, o czem zawiadamiają stroskani

MĄŻ, CÓRKA I ZIĘĆ.

DELEGAT EGZEKUTYWY SJONISTYCZNEJ WYJECHAŁ DO AMERYKI. Egzekutywa organizacji sjonistycznej wydelegowała swego generalnego sekretarza p. Izraela Cohena do Stanów Zjednoczonych i Kanady w sprawach organizacyjnych. P. Cohen wyjechał już do Nowego Jorku i weźmie udział w licznych konferencjach największych gmin żydowskich w Kanadzie. P. Cohen powróci do Londynu około stycznia.

PRZYJĘCIE NA CZEŚĆ DR. WEIZMANNA W BERLINIE. Członkowie niemieccy Agencji Żydowskiej organizują na dzień 11 bm. przyjęcie na cześć Chaima Weizmanna, który w tych dniach przybędzie na krótki czas do Berlina. Przemówienia na przyjęciu tem wygłoszą rabin dr. Baeck, radny Bruno Asch, Kurt Blumenfeld, dr. Schmarjahu Lewin ora dr. Chaim Weizmann.

ULGI KOLEJOWE DLA UCZESTNIKÓW WYSTAWY W TEL AWIWIE. Naskutek interwencji egzekutywy Organizacji Sjonistycznej w Rumunji, ministerstwo kolei zgodziło się udzielić ulg 50-procentowych pasażerom, którzy na wiosnę 1932 r. wyjadą na wystawę Palestyny i Bliskiego Wschodu w Tel Awiwie. Z ulgi korzystać mają również cudzoziemcy w drodze powrotnej.

ŻYD — KIEROWNIKIEM KAMPANJI NA RZECZ BEZROBOTNYCH W NOWYM JORKU. Gubernator stanu New Jork Roosevelt mianował wiceprezesa nowojorskiej Izby Handlowej p. Jessy Straussa kierownikiem kampanji, której zadaniem jest zebranie 20 miljonów dolarów na rzecz bezrobotnych. P. Jessy Strauss jest synem Izydora Straussa, który zginął podczas katastrofy „Titanic'a", oraz bratankiem zmarłego filantropa żydowskiego Natana Straussa.

WYBORY DO RAD GMINNYCH W CZECHOSŁOWACJI. Z danych nadeszłych z 27 okręgów wyborczych o liczniejszej ludności żydowskiej, wynika, że na listy żydowskie padło około 31.000 głosów. „Stronnictwo Żydowskie" zdobyło w tych okręgach 26.612 głosów (75 mandatów), Poalej Sjon — 1.371 gł (4 mand.) zaś lista ortodoksyjna — 760 gł. (3 mandaty). Na różne żyd. lokalne listy wyborcze, głównie na Rusi Podkarpackiej, padło 2571 gł. (15 mandatów). Ostatnie dane są prowizoryczne.

ŻYDZI NA BUKARESZTEŃSKIEJ SESJI UNJI MIĘDZYPARLAMENTARNEJ. W skład różnych delegacyj krajowych na sesję Unji Międzyparlamentarnej w Bukareszcie wchodzą liczni politycy żydowscy, m. in. S. Grumbach (Francja), bar. Ellio i Henri Morpugo (Włochy), W. Siravich (St. Zjedn.), pos. Robinson (Afryka Połudn.), dr. Moses (Niemcy) i in. Pos. Rosmarin z Polski, który miał uczestniczyć w obradach Unji, nie mógł przybyć do Bukaresztu.

GRUPA OSOBISTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKICH z generałem von Schönaich na czele ogłosiła odezwę protestującą przeciwko zdziczeniu, które opanowało życie polityczne w Niemczech. M. in. odezwa w ostrych słowach potępia antyżydowskie ekscesy w czasie ubiegłych świąt żydowskich.

W KRÓLEWCU zmarł protestancki teolog prof. dr. Maks Lehr wybitny uczony autor wielu dzieł z dziedziny historji religji w okresie biblijnym. Zgodnie z życzeniem zmarłego uczonego, odprawiono w krematorjum podczas spopielania zwłok zmarłego nabożeństwo wedle rytuału żydowskiego, przyczem chór synagogalny odśpiewał „Adon Olam".

GENERALNY GUBERNATOR AUSTRALJI sir Isaacs, który w czasie uroczystości świąt żydowsikch bawił w Melbourne, nie przyjął zaproszenia do synagogi w tem mieście. Jak wiadomo, sir Isaacs jest Żydem. Proszony o skreślenie noworocznego orędzia do Żydów na świecie, oświadczył sir Isaacs, że wykracza to poza jego kompetencje

---

uświadamiają mi me ubóstwo. W słońcu widzę tysiące ludzi i ciągle mija mię nowe życie Widzę kobiety, piękne kobiety i dumnych mężczyzn. Stoję na uboczu i żebrzę niemym wzrokiem: Podaruj mi swe szczęście. I biedni, bezradni mijają mię, rozczarowani, zrozpaczeni, łudzeni. Wszyscy oni łakną jałmużny swemi wielkiemi, błagającemi oczami: Patrzcie, wszak sam jestem zgłodniały. Czem was mogę uraczyć? Chciałoby się pomóc, kuć los, przeznaczenie za przeznaczeniem. Wtedy niewidzialne moce pędzą nas mimo siebie tak, że się zaledwie wzrokiem dostrzec można; tęskni się nadal, wyciąga ramiona, marzy i myśli. Znam biały domek na stoku górskim, ze trzech stron otoczony bukowym lasem Wieżyczka jego opromienia ziemię, spogląda na śnieżne, jak gdyby z marmuru wykute wysepki kwiecia owocowego, na pajęczą siatkę gałęzi brzozowych, daleko poprzez cichy świat aż w głąb do serca skrzętnych pól. Chciałbym, aby promyk światła z szerokich okien spadał na trawniki, a dookoła, aby krążyły, leciały, unosiły się wczesne nietoperze, lekko skrzydłami sterując. Do tego domku zaniósłbym na rękach moje śmiejące się szczęście. Potem byłbym już spokojny, zupełnie spokojny i wypoczywałbym w jego objęciach Na wiosnę chciałbym przeczuć, jak nabrzmiewają pączki, jak z dnia na dzień nowe rozkwitają pęki, w zimie spoglądałbym cicho, bez płaczu, jak pozpływają się na ziemi pierwsze wirujące płatki śnieżne Potem niechaj przyjdą oni, rówieśnicy mych szczęśliwych dni, uśmiechając się będę spoglądał na nich ochoczo, gdy będziemy pić na pożegnanie. Patrz, stoję na uboczu i wyciągam ramiona: Podaruj mi swe szczęście. Wiem, że nie zdając sobie sprawy z posiadanych skarbów, masz je. Ciebie także, podobnie, jak mnie, coś pędzi i ty także żebrzesz, jak ja. Chciałbym, jak ja, darów, by hojnie rozrzucać i ty wahasz się i wątpisz i ty pytasz wzrokiem, komu dać należy, a komu zabrać. A ponieważ i Ciebie życiowa droga zmęczyła, zwątpień ci nie szczędziła, ponieważ nadbrzeża są mgliste, a ty boisz się i trwożysz swej samotności, stworzyłaś sobie małego Boga. Wtem pokładasz całą swą wiarę. Sztuka! Cóż ci ona dać może? Najwyższą sztuką jest życie! Na stoku górskim biały stoi dom. W nim gości szczęście i w nicości, we śnie, w spokoju, w życiu, we wszystkiem. Popatrz pani, oto na niebie wisi księżyc, niedziane koło. Czy zauważa pani, jak wysokie jest sklepienie niebieskie i jak rozległe? Czasem ciąży ono na nas, jak niebo trumny, lecz nagle rozszerza się ono. Wzrok nasz dociera do wnętrza, obejmuje nieskończoność, serce domyśla się przyczyn, a jednostka staje się ośrodkiem tych światów; ale tylko przez przeciąg chwili przeczuwa się to w cichych nocach, nigdy, gdy słońce świeci na niebie. Bo wtedy wszystko jest ograniczone, każda rzecz zagadką, a człowiek na uboczu stojący, pyta się: cóż ja mam z tem wszystkiem wspólnego?" —

— — — Jak kolorowe sny przesuwał się obraz za obrazem.

Czy mówił wogóle? Czy słowa, jako głośne brzmienie wydobywały się z ust jego? Nie wiedział. Gdy wreszcie w jej stronę popatrzył, opierała się czarna postać ramionami o poręcz i trzymała pochyloną głowę w dłoniach Tak siedzieli jeszcze przez długą chwilę.

Ponad drzewami stawało się już niebo jaśniejsze, a pierwszy powiew wiatru, który kołysał konturami, zwiastował zbliżający się świt Nad powodzią domów zarysowały się wyraźnie czarne kominy w białem powietrzu

Jak długo właściwie tak siedzieli? Czy mówił on, czy tylko śnił? Nie czuł się nigdy tak swobodnym, jak w danej chwili Lecz wiedział, że to uczucie nie będzie trwałe, że wraz ze słońcem powrócą dawne zmagania. Świt wzrastał, równomiernie światło rozpościerało się ponad przedmiotami, które nabierały kształtu i koloru.

Podniósł się szybko.

„Muszę teraz odejść".

Odprowadzała go w milczeniu. Przed drzwiami podali sobie dłonie

„Czy zobaczę panią jeszcze przed odjazdem?"

„Nie!"

„Czy wolno mi przyjść na dworzec?"

„Nie!"

DZIEN POLITYCZNY

Odroczenie przyjazdu min. Marinkovicza

Jak donoszą z Belgradu, zapowiedziany na dzień 10 bm. przyjazd do Warszawy ministra spraw zagranicznych Jugosławji, p. Marinkovicza, zostaje odłożony na 2—3 tygodni.

Przełożenie terminu przyjazdu ministra Marinkovicza do Polski pozostaje w związku z okresem przedwyborczym w Jugosławji.

Min. Zaleski u ministra skarbu

Minister spraw zagranicznych p. August Zaleski udał się w dniu 6 bm. do ministerstwa skarbu, gdzie odbył konferencję z ministrem skarbu p. Janem Piłsudskim.

Wybór nowego wicemarszałka Sejmu

Na najbliższem posiedzeniu Sejmu dokonany zostanie wybór nowego wicemarszałka Sejmu, którego stanowisko opróżnione zostało po zgonie śp. posła Dębskiego. W związku z tem, że stronnictwa opozycyjne nie wystawiają własnej kandydatury na to stanowisko, stanowisko czwartego wicemarszałka przypadnie dla klubu B.B.

Wybory uzupełniające do Sejmu w Przemyślu odbędą się w grudniu

W dniu 19 bm. ukaże się rozporządzenie M. S. Wewn. o wyborach uzupełniających do Sejmu i Senatu w okręgu Nr. 48 Przemyśl. Wybory te odbędą się w pierwszych dniach m. grudnia rb.

Posłowie B. B. referują wnioski klubów opozycyjnych

Jak już donieśliśmy, odbyło się onegdaj pod przewodnictwem pos. Brzozowskiego posiedzenie sejmowej komisji komunikacyjnej. M. in. na porządku dziennym znajdowały się dwa wnioski ustawodawcze, zgłoszone przez opozycę lewicową. Pos. Brozowski zaproponował, aby referaty tych wniosków powierzyć — jak to się powszechnie stosuje — wnioskodawcom. Tymczasem przedstawicieli klubów PPS i Str. ludowego nie było na posiedzeniu. Jedyny obecny na posiedzeniu poseł ze Str. Ludowego odmówił przyjęcia referatu, proponując odroczenie sprawy. Ponieważ przewodniczącemu chodziło o szybkie załatwienie znajdujących się w komisji projektów, wniosek klubu PPS o uregulowanie stosunków służbowych pracowników kolejowych powierzono pos. Minkowskiemu z BBWR, a wniosek klubu Str. Ludowego o ulgowym przewozie chorych włościan na kolejach — pos. Krasickiemu również z BBWR.

Do protokułu posiedzenia na wniosek klubu BBWR wniesiono, że kluby PPS i Str. Chłopskiego domagają się wzmożenia tempa prac sejmowych, a jednocześnie nie przysyłają swoich posłów na posiedzenia komisyj dla obrony swoich własnych wniosków, które z konieczności referować muszą posłowie BBWR.

Opodatkowanie diet poselskich na rzecz bezrobotnych

Z incjatywy grupy robotniczej Bloku Bezpartyjnego zgłoszony ma być do Sejmu wniosek o opodatkowanie posłów z pobieranych djet na rzecz bezrobotnych.

Protest konsulatu polskiego

Konsul polski w Berlinie dr. Wacław Gawroński złożył w ministerstwie spraw zagranicznych protest przeciwko wypadkom, które miały miejsce w dniu 5 bm. w Berlinie. Jak wiadomo nieznani sprawcy wybili kilka szyb w lokalu konsulatu generalnego R. P., rzucając do wnętrza kamienie. Należy zaznaczyć, że zarówno poselstwo polskie jak i konsulat nie mają w pobliżu posterunku policyjnego.

ZE SPORTU

LEKKOATLETKI POGONI (KATOWICE)—MISTRZ ŚLĄSKA — STARTUJĄ W KRAKOWIE

W nadchodzącą, sobotę będziemy mieli w Krakowie piękną imprezę lekkoatletyczną. Przyjeżdżają bowiem lekkoatletki Pogoni katowickiej, które zdobyły drużynowe mistrzostwo Górnego Śląska. Wysoka klasa zawodniczek śląskich znana jest ogólnie, a spotkanie ich z nieoficjalną reprezentacją Krakowa, bo takim zespołem jest kombinowana drużyna Cracovii, Makkabi i Legji, wywoła duże zainteresowanie. Zawodniczki śląskie zmierzą się więc w meczu lekkoatletycznym z drużyną, składającą się z Freiwaldówny, Czerskiej, Szeleznikówny, Metzendorfówny, Stępniowskiej, Jeziorańskiej, Gędziorowskiej, Felińskiej i innych, występując ze swej strony z takimi „asami", jak Breuerówna, Preussówna, Szuasówna i szereg innych znanych zawodniczek. Program meczu przewiduje: biegi: 60 m, 100 m, 80 m przez płotki, 4×100 m, 60m×80m×100, skoki w dal i w wyż, rzuty, dyskiem, kulą i oszczepem. Początek zawodów w sobotę o godz 3. pop. na boisku Makkabi.



Pentilla (Finlandja), rekordzista świata w rzucie oszczepem, miał najlepszy wynik 69,81 m.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI PŁYWACKIEJ MAKKABI dziś w czwartek o godz. 7'30 w lokalu „Przedświt Haszachar" Stradom 15.

WALNE ZGROMADZENIE Ż. K. S. MAKKABI nieodwołalnie w niedzielę 11 bm. o 9 rano w sali „Przedświt Haszachar" Stradom 15 Na porządku dziennym m. i. zmiany statutu i wybory.

HAKADUR—SIŁA 3:0. Zawody o wejście do klasy B zakończyły się wygraną Hakaduru, dla którego bramki strzelili Reiss, Lauber i Tropp.

GRUENING (Pomorze) wybija się ostatnio jako wielki talent sprinterski.

KUSOCIŃSKI zaproszony został na 17 bm do Wiednia.

REKORD ŚWIATOWY HIRSCHFELDA w rzucie kulą przekroczony został już dwa razy przez Harta (Ameryka) 16.24 mtr. i Doudę (Czesłow.) 16,10 mtr.

BUŁGARJA zwyciężyła również Turcję w meczu piłkarskim 5:0.

„Napisze pani do mnie?"
„Nie!"
„Dlaczegóż nie?"

„Gdybym — najlżejszym szeptem wydobywało się to wyznanie — zobaczyła cię raz jeszcze, zostałabym tutaj". Oparła głowę o pierś jego i płakała: „Tęsknoty twej ja spełnić nie mogę; twoja droga pójdzie mimo mnie; zmarniałabym i biadała, że cierpisz ze mną. Proszę Cię nie przyjdź na dworzec; w ostatniej chwili zostałabym przecież".

„Dobranoc".
„Dobranoc".

Nie mogła jednak oderwać się od niego; całowała czoło jego, oczy, usta.

„Dobranoc".

Wreszcie przezwyciężyła się. Odwrócił się zmęczony i smutny; wstydził się, że posiadał tak mało opanowania. Zdawało mu się, jak gdyby całkiem obnażony tańczył przed nią, jak gdyby przejrzała go zupełnie i nie mógł już przed nią mieć żadnych tajemnic.

Zatrzymał się chwilę, obejrzał, ręką musnął czoło, chcąc coś zatrzeć. — Całkiem w dole na niebie czerwony, wielki księżyc — A w ogrodzie rozległ się pierwszy śpiew drozdów. Na ulicach ciągle nie widać było żywej duszy. Każdy przedmiot odcinał się stanowczo i ostro na tle białego powietrza, całość świeciła jasna i przeźroczysta, **jak wypolerowane srebro —**

Z EKRANU

„On i jego siostra"

(Kino-teatr „Apollo")

Do kinoteatru „Apollo" trudno się obecnie dostać, odbywa się tam bowiem codziennie prawdziwa wędrówka narodów. A z kina trzy razy dziennie wychodzą tłumy roześmiane, rozbawione, wprost „łobuzerskie", względnie „łobuzujące".

A źródłem tej wesołości jest czeski film „On i jego siostra". Reżyserem jest Lamacz, a główne role grają Wlasta Burian i Anny Ondra. Znamy Burjana z „C. K. Felmarszałka" i wiemy, że świetny ten aktor ma w sobie wprost żywiołową „vis comicam". Nie szarżuje, nie ucieka się do żadnych sztuczek, gra z przedziwną prostotą i dzięki temu wzrusza nas i pobudza do nieustannego śmiechu. Jego partnerką jest teraz przemiła Anny Ondra. Świeżutka jak pączek, czarująca wdziękiem łobuza w spódnicy, porywająca nas swym musującym temperamentem.

Scenarjusz daje nam groteskę, skomponowaną z wielkim smakiem, nie przerysowującą akcji specjalnie wyszukanemi i dlatego niemożliwemi dygresjami komicznemi, w których lubują się Amerykanie. Komizm tego obrazu nie zawiera więc ani ekwilibrystyki ani sytuacyj dziwacznych i dlatego **robi na nas wrażenie swobody, naturalności i prostoty.** Publiczność zaśmiewa się do łez i nie musi się wstydzić tego śmiechu, bo reżyser dał temu obrazowi ramy na nieprzeciętnym poziomie stojącego artyzmu. Strona wizualna jest w mistrzowski wprost sposób zharmonizowana ze stroną dźwiękowo-wokalną.

Moassi

WIADOMOŚCI Z KRAJU

7 nowych ulic żydowskich w Przemyślu

Ulice Bialika, Sokołowa i Einsteina

(Od naszego korespondenta)

Przemyśl, 6 października.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej w Przemyślu odbyło się przemianowanie całego szeregu ulic, a to w związku z ankietą dla wprowadzenia w życie nowych przepisów meldunkowych. Przy tej okazji przemianowano 7 ulic nazwiskami zasłużonych działaczy żydowskich oraz mężów nauki. I tak Plac Rybi przemianowano na Plac Rabina **Schmelkesa**, długoletniego błp. rabina przemyskiego. Przecznica Wałowa otrzymała nazwę ulicy **Nahuma Sokołowa**, nazwisko **Bialika** zdobić będzie odtąd ulicę Szklarską, nazwisko **Einsteina** widnieć będzie na tabliczkach orjentacyjnych domów przy ulicy Krzywej, imieniem Szaloma Asza nazywać się będzie ulica Kowalska (przed świątynią postępową Templum), dotychczasowa ulica Wązka nazwaną została **im. Pereca**, a wkońcu dla twórcy esperanta **Zamenhofa** pozostawiono nową ulicę obok ulicy Króla Leszczyńskiego, dotąd nie mającą jeszcze nazwiska (Dziwne, że działacze żydowscy w Przemyśla zapomnieli o Weizmannie! — Przyp. red.).

Przemianowano również 3 ulice na nazwiska zasłużonych na polu kulturalnem Ukraińców.

Przed wylosowaniem połowy członków Rady Miejskiej. W najbliższym czasie kończy się kadencja połowy Rady miejskiej. Na następnem posiedzeniu Rady miejskiej los rozstrzygnie, kto z pośród jej grona zaliczony ma zostać w poczet tej połowy, której kadencja się skończyła.

W myśl ustawy, już nawet po wylosowaniu, Rada miejska i Magistrat w dotychczasowym składzie urzędować będą aż do czasu przeprowadzenia nowych wyborów. Wątpić należy by te ostatnie odbyły się przed wiosną, zwłaszcza, że są dopiero w toku przygotowania do spisu ludności, które dostarczą odpowiedniego materjału statystycznego do ułożenia list wyborczych a nadto omawianą będzie w ciałach ustawodawczych mała ustawa samorządowa, która również nie bez wpływu pozostać może na ukształtowanie się Rady miejskiej. Wkońcu unieważnienie wyborów sejmowych, w tutejszym okręgu, a co zatem idzie przeprowadzenie ponownych wyborów, opóźni zapewne wybory do Rady Miejskiej. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wybory odbędą się jak dotychczasowe, na platformie bloku trzech narodowości, zwłaszcza, że harmonijna współpraca obecnej Rady Miejskiej korzystną jest tak dla miasta jak i dla ludności.

Ożywienie polityczne w związku z unieważnieniem wyborów sejmowych. Wiadomość o uwzględnieniu protestów wyborczych przez Sąd Najwyższy i unieważnienie wyborów do Sejmu w naszym okręgu podziałała w sposób elektryzujący na tutejsze sfery polityczne. W lokalnym obozie sanacyjnym, który jak wiadomo przeforsował w tym okręgu 4 posłów, daje się zauważyć silną konsternację, gdyż nie tak łatwo uda im się utrzymać dotychczasowy stan posiadania, skoro się zważy, że Ukraińcom już przy ostatnich wyborach nie wiele brakowało do drugiego mandatu. Natomiast rozjaśnione są oblicza opozycji i Ukraińców. Opozycja szczególnie zechce wykazać osłabienie sanacji, wzrost niezadowolenia i swych sił. Niezadługo więc a zakotłuje w tutejszym światku politycznym. Narazie nie można jeszcze niczego konkretnego pisać o przedwyborczej konstelacji politycznej, gdyż wiadomość o decyzji Sądu Najwyższego przyszła zgoła nieoczekiwanie i zaskoczyła całkiem sfery polityczne. Jedno jest pewne, że najbardziej zadowoleni są drukarze, gdyż nastąpi u nich pewne ożywienie.

Ukonstytuowanie się Związku interesentów drzewnych w Przemyślu. Onegdaj ukonstytuował się w Sali Magistratu Związek interesentów drzewnych w skład którego wchodzą najpoważniejsi eksporterzy drzewem Małopolski Środkowej ze 16 powiatów. Na czele zarządu Związku stanął p. Michał Bystrzycki, zatsępcami przewodniczącego wybrani zostali pp. Mojżesz Perlroth, Dr Richter i Juljusz Engel. Wybrano również sekcję eksportową. Zadaniem Związku będzie regulowanie eksportu drzewnego, rynków zbytu, normowanie cen itp.

—o§o—

BIALIK W LUBLINIE

Wczoraj, we środę wygłosił Ch. N. Bialik w **Lublinie** odczyt pt. „Wielki i mały sjonizm". Na **odczyt przybyły** tłumy publiczności. Bialik **przemawiał w języku żydowskim**.

Z PRASY ŻYDOWSKIEJ

W najbliższym czasie mają być podjęte starania celem ponownego wydania hebrajskiego pisma codziennego „Hacefiry" w Warszawie Pierwszy numer ma się ukazać 10 listopada. Czynione są starania, by „Hacefira" ukazywała się obecnie już stale.

We Lwowie ukazał się pierwszy numer wznowionego pisma żydowskiego „Lemberger Tugblatt".

ILE WYNOSZĄ BUDŻETY GMIN ŻYDOWSKICH W POLSCE?

W najbliższym czasie ma się ukazać praca statystyczna o budżetach gmin żydowskich w Polsce w latach 1926—1930. Praca ta ma być ogłoszona w wydawnictwach polskiego urzędu statystycznego. Wedle obliczeń, wzrost budżetów gmin żydowskich w Polsce w ostatnich czterech latach przekracza 50 procent. Ogółem budżety roczne gmin żydowskich wynoszą 40 miljonów złotych. Statystyka nie obejmuje gmin żydowskich na Kresach.

MAGISTRAT BYDGOSKI PRZYJĄŁ LEGAT ŻYDOWKI AMERYKAŃSKIEJ

Jak wiadomo, miasto Bydgoszcz otrzymało przed dwoma laty legat na sumę 125.000 dolarów na rozmaite filantropijne instytucje żydowskie i nieżydowskie. Magistrat bydgoski z przyczyn antysemickich nie przyjął tego legatu. Legat był zapisany przez pewną kobietę żydowską, która urodziła się w Bydgoszczy i zmarła w Ameryce. Dzięki interwencji rządu udało się magistrat bydgoski spowodować do przyjęcia legatu. Obecnie sfery żydowskie w Bydgoszczy czynią starania, aby magistrat zrealizował legat.

STULECIE INSTYTUCJI ŻYDOWSKIEJ W BRZEŚCIU

Z okazji przypadającego w końcu bm. jubileuszu 100-lecia istnienia miejscowego towarzystwa „Linas Hacedek" ogłoszona została miesięczna akcja zbiórkowa wśród miejscowej ludności żydowskiej oraz członków ziomkowstwa brzeskiego w Ameryce. Nazwiska ofiarodawców będą wpisane do historycznego „Pinkasa" towarzystwa.

CHRZEŚNIAK PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Kancelarja cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej zawiadomiła mieszkańca wsi Mała Kalnia w wileńszczyźnie, Justyna Bałdina, iż pan Prezydent zgodził się być ojcem chrzestnym 7-mego jego syna Ignacego, oraz przesyła chrześniakowi książeczkę PKO z fotografją pana Prezydenta i wkładem oszczędnościowym 50 zł.

ZJAZD EPISKOPATU

We wtorek na Jasnej Górze w Częstochowie rozpoczął się doroczny zjazd biskupów z całej Polski celem odbycia narad, dotyczących spraw kościelnych. Na zjazd przybyło 44 biskupów z prymasem kardynałem Hlondem i kardynałem Kakowskim na czele.

MILJONOWA DEFRAUDACJA PRZED SĄDEM

Przed trybunałem karnym sądu okręgowego we Lwowie wznowiono onegdaj rozprawę przeciwko dr. Stanisławowi Vincencovi i towarzyszom oskarżonym o sprzeniewierzenie 1.021.200 zł na szkodę „Polminu". Akt oskarżenia zarzuca im, że jako właściciele przedsiębiorstwa handlowego „Produkcja" brali do komisowej sprzedaży ropę, za którą nie zapłaciwszy „Polminowi", zlikwidowali interes i ukryli księgi handlowe.

WYKRYCIE WIELKIEJ AFERY PRZEMYTNICZEJ

Ostatnio dokonała Straż Graniczna w Warszawie rewizji u Bazylego Kamińskiego, właściciela fabryki sztucznych ozdób. Podczas rewizji wykryto 107 kg. szlachetnych kamieni, przemyconych z Czechosłowacji. Skarb poniósł straty w wysokości 60.000 zł. Kamiński był już karany, za przemytnictwo, na którem dorobił się znacznej fortuny. Jest on między innemi właścicielem kamienicy w Wiedniu. Decyzją sędziego został Kamiński osadzony w areszcie.

ZNIKŁ Z MŁODĄ ROBOTNICĄ I Z... WEKSLAMI

Jak donosi „Nowe Słowo" z Zawiercia, nielada sensację wywołał tam fakt, że współwłaściciel mechanicznej pralni, Szyja Warszawski, znikł bez śladu wraz z robotnicą tejże fabryki, 20-letnią Tolą Kolczak, poostawiając zrozpaczoną żonę z trojgiem dzieci, oraz zabierając ze sobą weksle na kilka tysięcy złotych. Krążą tez wersje, że podobno się wychrzcił i poślubił wymienioną robotnicę.

ZGON SAMOBÓJCY, PODEJRZANEGO O NADUŻYCIA W BANKU.

Wczoraj donieśliśmy o zamachu samobójczym dyrektora Banku Kredytowego właścicieli nieruchomości w Warszawie, Henryka Balsama, oskarżonego o popełnienie szeregu nadużyć na szkodę banku — nadużyć, sięgających kilkudziesięciu tysięcy złotych W czasie przesłuchiwania w Urzędzie śledczym dyr. Balsam nagle zasłabł, a wezwany lekarz pogotowia stwierdził zatrucie sublimatem. Desperata przewieziono do szpitala, gdzie mimo usilnych zabiegów lekarzy życie zakończył.

SAMOBÓJSTWO POLICJANTA W KATOWICACH

Onegdaj wystrzałem rewolweru w prawą skroń pozbawił się życia w sypialni koszar oddziału policji konnej w Katowicach posterunkowy tegoż oddziału, 27-letni Alfred Dittrich z Małej Dąbrówki. — Śmierć nastąpiła na miejscu. Przyczyny pozbawienia się życia na razie nie ustalono, gdyż denat przed nikim nie zdradzał swego zamiaru.

ZNOWU ZBRODNICZY ZAMACH NA POCIĄG.

Onegdaj około północy, gdy ostatni pociąg kolejki Wilanowskiej znalazł się koło Ożarowa, omal nie wydarzyła się katastrofa, która mogła pociągnąć za sobą wiele ofiar w ludziach. Jak się okazało, w miejscu tem jacyś nieujęci dotychczas zbrodniarze rozkręcili szyny. Po przejściu parowozu maszynista, poczuwszy silny wstrząs, domyślił się, że tor jest zniszczony i natychmiast zahamował pociąg. Wykolejeniu uległ jedynie wagon za parowozem. Dzięki przytomności maszynisty obeszło się bez ofiar w ludziach.

DOŻYWOTNIE WIĘZIENIE ZAMIAST KARY ŚMIERCI

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrzył sprawę Kazimierza Karczmarka, skazanego przez pierwszą instancję w Lodzi na karę śmierci za mord rabunkowy na osobie Karczmarkowej oraz chlebodawcy Edmunda Polońskiego i zmienił wyrok, skazując mordercę na ciężkie więzienie bezterminowe.

ZA ZAMROŻENIE DZIECKA 1 ROK WIĘZIENIA

Warszawski sąd okręgowy skazał na rok więzienia Helenę Kwaśniewską, która, chcąc się pozbyć nieślubnego dziecka, udała się z niem w nocy do puszczy Kampinowskiej, gdzie pozostawiła dziecko na mrozie i naraziła je na śmierć wskutek zmarznięcia.

KRADZIEŻ SZYBU NAFTOWEGO

W Borysławiu wykryto sprawców niesłychanej kradzieży, której ofiarą padł cały szyb naftowy. Złodzieje rozebrali szyb Joanna III. Aparat wiertniczy i maszyny zostały zdemontowane i wywiezione do składu starego żelaza, materjał zaś drzewny porąbano i zużyto na opał. Straty wynoszą około 30 tysięcy złotych. Policja aresztowała trzech sprawców kradzieży, Rudolfa Bednarza, Piotra Wintoniaka i Józefa Mossa. Skradzione części aparatu wiertniczego odebrano.

STRAŻ OGNIOWA UBEZWŁADNIŁA PIJANEGO AWANTURNIKA

Onegdaj został wezwany do sądu grodzkiego w Warszawie jako oskarżony 20-letni Bronisław Jemanowicz. Jemanowicz przyszedł do sądu podchmielony. Gdy dowiedział się, że ma na swoją sprawę jeszcze czekać, zrobił w sądzie taką awanturę, że usunięto go za drzwi. Aby skrócić sobie czas czekania na schodach, pijak zaczął wyprawiać rozmaite sztuki. W pewnej chwili wyszedł on przez okno 3-go piętra na gzyms i stąd przez rynnę wdrapał się na 4-te piętro. Tymczasem na ulicy powstało zbiegowisko. Do pijaka-akrobaty musiano wezwać straż ogniową. Ubezwładnionego odstawiono do komisarjatu.

Ile będzie kosztował pałac Ligi Narodów?

Komisja budżetowa Ligi Narodów zajmowała się bardzo poważnie skandalem związanym z budową pałacu Ligi Narodów. W roku 1927 ustaliło plenum Ligi Narodów kosztorys tego pałacu we wysokości 19 i pół miljona franków szwajcarskich. Okazało się później, że kosztorys ten był za niski i że wynosić będzie 23'6 miljonów. Ale i ta cyfra podniosła się później na 24'6 miljonów, a teraz architekci żądali 30 miljonów franków szwajcarskich. Cyfra ta nie obejmuje przytem budowy bibljoteki, ufundowanej przez Rockefellera juniora. Plenum Ligi Narodów oświadczyło, że jest tem przekroczeniem kosztorysu pierwotnego niemile zaskoczone i wezwało komisję kontrolującą, by nie zwracając uwagi na kontrakty zawarte z architektami, sprawę doprowadziła do porządku.

KRONIKA

Wschód słońca 5 m. 48	Październik 8 Czwartek 27 Tiszri 5692	Zachód słońca 17 m. 1

— JUTRZEJSZY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA" ZAWIERAĆ BĘDZIE 16 STRON DRUKU.

—ogo—

Przed przybyciem Ch. N. Bialika do Krakowa

Przygotowanie do przyjęcia wielkiego piewcy narodowego Chaima Nachmana Bialika są w pełnym toku. Na odbytem onegdaj posiedzeniu przedstawicieli organizacyj sjonistycznych po zreferowaniu programu przez przewodniczątego tow. prof. Szmulewicza i sekr. tow. Mandla wybrany został Komitet Obywatelski dla przyjęcia czcigodnego Gościa w następującym składzie: pp. poseł dr. Ozjasz Thon, S. Aleksandrowicz, dr. Berkelhammer, dr. Blattberg, Dreiblatt, Dresner, dr. Feldblum, dr. Frand, prof. Hornówna, dr. Herschdörfer, Hofstätter, Holländer, dr. Hilfstein, Imber, drowa Kohnowa, Karmel Mirjam, rabin Klieger, dr. Kanfer, dr. Katz, Lauterbachowa, Lauterbach, Lazer S. M., dr. Löw, prof. Mifelew, dr. Menasche, dr. Markus, prof. Mühlstein, drowa Rostowa, prof. Rappaport, Reismann, Spira Samuel, dr. Schwarzbart, dyr. Scherer, prof. Szmulewicz, dr. Stendig, Tignerowa, dr. Terło, Walkowski, dr. Wanderer, dyr. Wiesenfeld i Wolff. Ponadto wybrany został komitet wykonawczy w skład którego weszli prof. Szmulewicz i Blattberg, L. Mandel („Tarbut") p, Leinkramowa, Dresner, Hofstätter, Haberówna Ringer, Reismann, drowa Silbersteinowa, mgr Salpeter, dr. Stendig, Tignerowa, dr. Terło i dyr. Wiesenfeld.

Czcigodny Gość zabawi w Krakowie 3 dni, i wygłosi tylko jeden referat w Starym Teatrze w sobotę dnia 17 bm. Dziś, we czwartek dnia 8 o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się posiedzenie komitetu w lokalu Org. Sjonistycznej, przy ul. Stradom 15.

Akademja żałobna ku czci błp. Inż. Bernarda Zimmermanna

Staraniem Egzekutywy Sjońskiej Partji Pracy „Hitachdut" odbędzie się w sobotę dnia 10 bm. o godz. 8-mej wieczorem w salach Żydowskiego Domu Akademickiego Akademja Żałobna ku czci przedwcześnie zmarłego Wice-Prezesa Partji błp. Inż. Bernarda Zimmermanna, na którą zaprasza się wszystkie organizacje sjonistyczne, społeczne, przyjaciół, towarzyszy i sympatyków Zmarłego.

Inauguracja roku akademickiego w Związku Przedświt Haszachar

Związek Żyd. Młodz. Akad. U. J. „Haszachar-Przedświt" urządza dziś we czwartek Uroczystą Inaugurację roku akademickiego 1931/32 jako 35-go roku istnienia Związku w sali reprezentacyjnej Żyd. Domu Akademickiego przy ul. Przemyskiej 1. 3.

Na program uroczystości złożą się: Zagajenie prezesa Związku kol. R. Wolfa, przemówienie Kuratora Związku Rektora prof. U. J. dr. Fryderyka Zolla i przemówienie inauguracyjne Senjora Związku prezesa Egzekutywy Sjońskiej p. dr. Ignacego Schwarzbarta.

Wstęp wolny dla członków, senjorów, sympatyków i wprowadzonych gości. Początek punkt. o godz. 8-mej wieczorem.

Imigracja do Urugwaju zaostrzona

Z Urugwaju donoszą, że rząd polecił wszystkim swym konsulatom surowe przestrzeganie przepisów ustawy imigracyjnej z r. 1890, wymagającej aby każdy imigrant do Urugwaju przedstawił świadectwo moralności oraz zaświadczenie kwalifikacyj zawodowych. Dotychczas konsulaty Urugwaju mało zwracały uwagi na te przepisy.

Pamiętajcie o „Gemilas Chasudim"!

W zamieszczonem wczoraj sprawozdaniu z Walnego Zgromadzenia Stow. „Gemilas Chasudim" w Krakowie za rok 1930 odpadło wskutek przykrej pomyłki drukarskiej kilka zdań, przez co spaczony został sens zakończenia artykułu. Opuszczone zdania zawierały w pierwszym rzędzie wiadomość o jednogłośnie wyrażonem podziękowaniu Walnego Zgromadzenia dla p. dyr. Gitermana, przedstawiciela Jointu na Polskę, za jego owocną działalność na rzecz żydostwa polskiego, a w szczególności za pomoc okazywaną kasom „Gemilas Chasudim" w Krakowie i Małopolsce. Ponadto zawierały opuszczone zdania relację o uchwałach walnego zgromadzenia w kierunku **bezzwłocznego przeprowadzenia wielkiej akcji propagandowej na rzecz „Gemilas Chasudim" w Krakowie.** Chodzi tu o akcję w dwóch kierunkach: przedewszystkiem o wystaranie się u bogatszych współobywateli o **bezprocentowe pożyczki** na rzecz „Gemilas Chasudim", która to akcja w swoim czasie już była raz przeprowadzana i to z pomyślnym skutkiem, — powtóre zaś o **masowe pozyskanie dla „Gemilas Chasudim" nowych członków zwyczajnych. Wkładka roczna wynosi tylko sześć złotych,** wobec czego spodziewać się należy, że każdy, choćby średnio tylko sytuowany obywatel żydowski chętnie przystąpi do stowarzyszenia, które w obecnej zwłaszcza sytuacji przedstawia się jako **jedna z najpożyteczniejszych i najkonieczniejszych instytucyj społecznych.** Wszyscy podejmujemy obecnie walkę ze skutkami bezrobocia, — a zadaniem „Gemilas Chasudim" jest właśnie przychodzenie z pomocą drobnym kupcom, rzemieślnikom i straganiarzom w tym celu, aby **nie musieli stoczyć się w szeregi bezrobotnych.** „Gemilas Chasudim" jest najpopularniejszą instytucją społeczno-charytatywną na ulicy żydowskiej w Polsce — niechajże będzie nią również i na terenie krakowskim! Niechaj dotychczasowa obojętność żydostwa krakowskiego wobec „Gemilas Chasudim" zmieni się w żywe i aktywne zainteresowanie dla tej instytucji! **„Gemilas Chasudim" w całej pełni na to zasługuje.**

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4, Krakowska 19, i plac Zgody 18.

— **UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA ROKU SZKOLNEGO 1931/32 NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM** odbędzie się w sobotę 10 bm. o g. 10 rano w Auli uniwersyteckiej. Prorektor prof. inż. Edmund Załęski złoży sprawozdanie z czynności w roku szkolnym 1930/31, poczem nastąpi Wykład inauguracyjny ks. Rektora dra Konstantego Michalskiego pt.: „Zagadnienia współczesnej filozofji dziejów".

— **Z LEKTORATU HEBRAJSKIEGO NA U. J.** Dziś we czwartek o godz 7-mej wieczorem rozpoczyna się **kurs elementarny. Kurs średni** rozpocznie się 12 bm. (poniedziałek) o godz. 8-mej. **Kurs wyższy** rozpocznie się 13 bm. (wtorek) o godz. 8-mej. Wszystkie wykłady w sali 4-tej.

— **DZIŚ ZBIÓRKA ULICZNA** na rzecz Stow. Ochrony dla biednych chorych. Pożyteczna ta instytucja, pracująca od szeregu lat wydatnie i ofiarnie, zasługuje na rzetelne poparcie. Toteż nikt nie odmówi datku przy dzisiejszej zbiórce.

— **ZE SPRAW MIEJSKICH.** Onegdaj odbyło się w Ratuszu krakowskim pod przewodnictwem radcy dr. Jarszyńskiego w obecności wiceprezydenta dr. Ign. Landaua posiedzenie sekcji VII Rady miasta, na którem uchwalono wnioski Magistratu w sprawie dostawy wózków do czyszczenia ulic dla Zakładu czyszczenia miasta. Następnie odbyło się pod przewodnictwem radcy prof. dr. Kumanieckiego w obecności wiceprezydentów Ostrowsikego i dr. Landaua posiedzenie połączonych sekcyj III i VII Rady miasta, na którem uchwalono projekt nowego rozporządzenia o wywozie popiołu, śmieci i odpadków domowych.

— **KURSA HEBRAJSKIE PRZY ORGANIZACJI „TARBUT" W KRAKOWIE.** Czyniąc zadość życzeniom licznych rzesz rodziców żydowskich, pragnących umożliwić dzieciom swym, uczęszczającym do państwowych szkół powszechnych i średnich, jakoteż młodzieży pozaszkolnej pobieranie nauki języka hebrajskiego, biblji i literatury otwiera stowarzyszenie „Tarbut" w Krakowie w dniach najbliższych kursy języka hebrajskiego dla dzieci i dorosłych. Wszystkie kursy kierowane będą przez fachowe siły nauczycielskie. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat „Tarbutu", Starowiślna 68, III. p. codziennie od 10—1 przedpołudniem.

— **WE FREBLÓWCE PRZY ORGANIZACJI TARBUT W KRAKOWIE** systemu Montessori, pod kierownictwem wybitnych i fachowych sił wakuje jeszcze kilka miejsc. Wpisy przyjmuje się we własnym lokalu przy ul. Halickiej 4, I p. (róg ul. Miodowej) od 9—1 w południe.

— **W KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH** odbyło się 2 bm. doroczne Walne Zgromadzenie, które wysłuchało sprawozdania Wydziału i na wniosek Komisji Rewizyjnej udzieliło mu absolutorjum, wyrażając zarazem uznanie za sumienne pełnienie obowiązków. Następnie dokonano wyborów, z których wyszli: dr. Alfred Kraus — prezes, dyr. dr. Filip Eisenberg — wiceprezes. Juljusz M. Baumgarten — sekretarz, prof. dr. Jul. Feldhorn i dr. Maksym Gross — zast sekret., dr. Jakób Bieler — skarbnik, prof Tadeusz Bilińki, prof. dr. Michał Friedländer, Edm. Horowitzowa, dr. Zygm. Laub, Adam Polewka, senator Władysław Sieńko i prof. Uniw. dr. Witold Wilkosz — wydziałowi. Komisja Rewizyjna — doc. Uniw. dr. Ferdynand Zweig (przewodn.), dr Leon Oberlender i Aleksander Urbanek. W uznaniu wybitnych zasług dla Kollegjum Walne Zgromadzenie zamianowało członkami honorowymi red. dra Antoniego Beaupręgo, sędziego dra Ulryka Gorzemskiego i nadradcę Mag. dra Ryszarda Reinera; wkońcu uchwalono zmianę kilku postanowień statutu.

— **NOWE WYDAWNICTWA OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU KAS CHORYCH W KRAKOWIE.** Okręgowy Związek Kas Chorych w Krakowie (ul. Batorego 5) wydał w ramach swojej „Bibljoteki" następujące nowe publikacje: Stefana Wilczyńskiego „Ogródki działkowe jako zagadnienie społeczne" (bogato i bardzo pięknie ilustrowane), pracę zbiorową pt. „Podstawy opieki nad matką i dzieckiem, a Kasy Chorych", pracę zbiorową z 26 ilustracjami pt. „Zagadnienie zwalczania gruźlicy", oraz pracę dra Henryka Kłuszyńskiego pt. „Reumatyzm (gościec) w świetle najnowszych badań", szkic dla lekarzy praktyków. Wszystkie publikacje wydane są bardzo ładnie i starannie.

— **KONKURS NA ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE KRAKOWA.** Miejskie Muzeum Przemysłowe zwraca uwagę na ogłoszony **konkurs** na zdjęcia fotograficzne Krakowa, którego warunki na żądanie przesyła się odwrotnie. **Adres: Miejskie Muzeum Przemysłowe, Kraków, ul. Smoleńska 9.**

— **STO DOLARÓW** zgubiła na schodach w gmachu P.K.O. Kazimiera Golcówna, zamieszkała przy ul. Sebastjana 11.

— **KOGO PRZEJECHANO?** Na ulicy Smoleńsk został najechany przez motocyklistę Stanisław Mamoń, zam. Felicjanek 17, jadący tamtędy na rowerze. — Pelagja Dyduchowa, zam. Barska 15, została na ulicy Zwierzynieckiej potrącona przez dorożkę konną, wskutek czego doznała lekkich obrażeń.

— **NA ULICY POTOCKIEGO** usiłował popełnić samobójstwo Zbigniew Bąkowski stud. Uniw. Jag., strzelając sobie w lewą pierś. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala.

— **JAK SIĘ OPILI, TO SIĘ POBILI.** Witkowski Mieczysław, zam. Lwowska 19 i Susydło Wincenty będąc w stanie pijanym, pobili się tak dotkliwie, iż musiano zawezwać pogotowie ratunkowe, które ich opatrzyło.

— **SPŁOSZONY PTASZEK.** Z mieszkania Józefa Kałużniackiego przy ul. Zwierzynieckiej 39, ukradł nieznany sprawca 4 ubrania męskie i 2 płaszcze. Sprawca został jednak spłoszony i porzucił rzeczy po drodze zabierając jedynie portfel z dokumentami.

— **JEDEN ZEGAREK I DWA ROWERY.** Wczoraj skradziono: Annie Steifels z mieszkania przy ul. Konarskiego 6, złoty zegarek damski, wartości 200 zł. — Adamowi Dudkowi, zam. Lubicz 34, rower, wartości 120 zł. — Ludwikowi Smużowi z przed domu przy ul. Moniuszki 8 rower wartości 150 zł.

—ogo—

— **ZAMIAST WIEŃCA** na trumnę bł. p. Mali Süsskindowej złożyli Zł. 20 dla Towarzystwa „Nadzieja" inż. Wiktorowie Schererowie. 1098x

— **DLA UCZCZENIA** bł. p. Mali Süsskindowej, nieodżałowanej Matki naszego drogiego przyjaciela, składają na Kolonię Rabczańską zł. 50 i na Opiekę nad Sierotami pozazakładowemi, zł. 50, koleżanki i koledzy. 588g

— **ZAMIAST KWIATÓW** na grób Bł. p. Mali Süsskindowej składają na rzecz Zakładu Wych. Sierót Żyd. (Dietla 64) Dr. Ludwik i Tola Landyowie 20 zł. Dr. Jerzy i Erna Trammerowie zł. 25. Dr. Filip i Róża Landauowie zł. 25. Dyr. Bernardowie Gross 25 zł. 587g

— **ZAMIAST WIEŃCA** na trumnę błp. Mali Süsskindowej przesyłamy na Zakład Sierót im. Rockowej zł. 50. **Juljuszowie Fristowie** 1088x

— **DAJEMY TU PANI** małą wskazówkę, która zapewni Jej na zawsze idealnie dobry wygląd: Niech się Pani wystrzega tłustych włosów Do pielęgnacji włosów proszę używać wybitnego środka: SHAMPOON‘u „CZARNOGŁÓWKA-SUCHY“. Potrafi on odtłuścić wyśmienicie włosy Pani w przeciągu 3 minut, umożliwiając łatwą i prędką fryzurę. 998

—o§o—

— **NOWA ZDOBYCZ WIEDZY‘** Drowi Breaunlichowi udało się wynaleźć nowy środek, który nietylko usuwa kamień nazębny, lecz także zapobiega jego tworzeniu się. Środek ten zastosowany został w znanej paście do zębów Kalodont. Dzięki temu każdy, czyszcząc zęby Kalodontem, unika bez szkody dla zębów tworzenia się kamienia nazębnego. 1051

—o§o—

KOMUNIKATY

— **PIERWSZA LEKCJA KURSU JĘZYKA ANGIELSKIEGO** pod kierownictwem p. Gaertwagena, odbędzie się dzisiaj o godz. 8 wiecz. w Zw. Zaw. Żyd. Prac. Umysł. „Awodah“ (Zielona 23. Równocześnie uruchamia się kurs wyższy. Reflektanci zechcą się zgosić dzisiaj w lokalu.

— **Z ORGANIZACJI „FRAJHAJT“** Dziś, o godz. 8 wiecz. w lokalu Podbrzezie 4, zebranie Frajhajtu w sprawie „Ligi dla Pracującej Palestyny“.

— **POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE** urządza w piątek, dnia 9 bm., o godz. 6 pop. w Instytucie Geograficznym (Grodzka 64) zebranie, na którem prof. Ludwik Leszko wygłosi prelekcję pt. „Wycieczka kajakiem po Bałtyku i zalewie Wisły“ z ilustracjami fotograficznemi. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

RADJO

CZWARTEK, 8 PAŹDZIERNIKA

Kraków. (312,8) 11.40 Przegl. prasy. 11.58. Sygnał, Hejnał. 12.10. Kom. meteor., 12.15. „Ze świata“, — S. Mędrzecki, 12.35. Pogad. muz., wzgl. gramofon, 12.50. Koncert filh. warsz., Dyr. Jaworski, J. F. Hetnerówa (fort.), M. Janowski (tenor), 15.05. Kom. gosp., 15.45. Gramof., 15.50. Dla dzieci: „Przygody przyjaciela zwierząt Brema“ i „O muzyce“, 16.20. Lekcja j. franc., 16.40. Gramof., 17.10. „U zbiegu dwóch rzek i trzech granic“ — prof. Liwoczyński, 17.35. Koncert (Brahms, pieśni, Schumann), 18.50 Rozmait., 19. „Gadki podhalańskie“ — Wł. Dorula, 19.15. Gramof., 19.25. Gramof., 19.30. Skrz. poczt. dzieci — Inż. Broniewski, 19.45. Dziennik pras, 20. Fełjet., „Najistotniejsze u zwierząt“ — Dr. Spakowski, 20.15. Koncert: pp. J. Pierzchałowa (sopr.), kwartety wokalne (Medelsohn, Leopoldi, Sygetyński, Wars i in.), 21.25. Słuchow. „Magia“ G. K. Chesterton‘a, 22.15. Gramof., 22.40. Komunikaty, 23. Muz. tan.

Katowice. (408,7) 11.40—19. p. Kraków, 19.05. D. c. powieści, 19.20. „Kultura Piastów“. 19.40. Kom. harc., 19.45—24. p. Kraków.

Lwów. (380.7) 11.58—15.15. p. Kraków, 15.25. „Wśród książek“, 15.40—17.45. p. Kraków. 17.45. „Włos ludzki“, 18. Kwartet muz., (Haydn). 18.50—19.25. p. Kraków, 19.25. Pogad. liter. 19.4522.10. p. Kraków, 22.10. Groteski, 23 Melodje.

Sztutgard. (360.1) 17.05. Muz., 20. Kabaret.

Rzym. (4412) 13.40, 17.30, 21. Muzyka.

Wiedeń. (516.4) 11.30, 17.25. Muz., 20. Kabaret.

Budapeszt. (550.5) 17.30. 18.45. Muz., 19.30. Opera.

GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 7. 10. 1931 **Akcje w zastoju. Dolar bez zmiany.**

Zebranie giełdowe cechowało w dalszym ciągu ogólną niechęć do pracy. Większość papierów z braku zapotrzebowania w zpełnym zastoju. Ruch panował ospały. Tendencja chwiejna. Zieleniewski w zaofiarowaniu po kursie 10.25 i Bank Polski 112 bez notowania. Do transakcyj papierami oficjalnie kotowanemi nie doszło.

Na pogiełdziu sytuacja podobna.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Usposobienie spokojne. Popyt niewielki. W Krakowie dolar gotówkowy 8.92—8.94, czeki bankowo 8.91—8.93. Kurs orjentacyjny: Funt szterling 34.75—35.50 Szyling austrjacki 1.10—1.15. Marka niemiecka 2.08—2.12

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 7. 10 PAT **Akcje:** Bank Polski 110, **Węgiel** 17. Starachowice 6. **Pożyczki:** 3-proc. **budowlana** 32.50, 4-proc. inwestycyjna 74.75, ta sama seryjna 82. 5-proc. konwersyjna 41.75, 5-proc. **kolejowa 32.50,** 33.50, 6-proy dolarowa 55.25, 58, 7-proc. stabilizacyjna 54.50, 58. 56. Listy zast. BGK. 7-towe 83.25, 8-towe 94.

Waluty: Dolar 8.91, 8.93. 8.89. **Dewizy:** Londyn 35, 35.09, 34.91, Nowy Jork 8.925. 8.945, 8.905, telegr. 8.929. 8.949, 8.909, Paryż 35.17, 35.26, 35.08, Praga 26.42 26.48, 26.36, Szwajcarja 175.20, 174.77

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 7. 10. 1931. Żyto cena transakcyjna 30 ton 22.30. 305 ton 22.50, pszenica cena orjentacyjna 19 i pół do 20 i pół, jęczmień przemiałowy A. 19 i pół do 20 i pół, B. 21—22, browarowy 24—25, owies 19 i trzy czw do 20 i trzy czw Reszta zupełnie bez zmiany, tendencja spokojna.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Zurych, 7 10 PAT Paryż 20.09, Londyn 19.90, Nowy Jork 5.09 i siedem ósmych, Belgją 71.50, Włochy 26.10, Berlin 116.25, Praga 15.10, Warszawa 57, Budapeszt 90.02 i pół.

* * *

Wiedeń. 7. 10. PAT. Urzędowo donoszą, że wysyłka przekazów pocztowych zagranicę została wstrzymana chwilowo z dn. 6 bm.

—o§o—

JAKIE TOWARY ZNAJDĄ ZBYT NA RYNKU PORTUGALSKIM. Według informacyj udzielonych Izbie przemysłowo- handlowej w Krakowie przez Ministerstwo przemysłu i handlu, miałyby szanse zbytu na rynku portugalskim następujące artykuły: drzewo, produkty naftowe, żyto, fasola, superfosfaty, sole potasowe, wyroby włókiennicze (przedewszystkiem białe, bawełniane i lniane), wyroby platerowane i obuwie gumowe.

Bóg wojny pożera 9 miljonów funtów!

Wielka manifestacja na rzecz rozbrojenia w Rzymie

Rzym. 7. 10. PAT. Przyjęcie, zorganizowane przez włoski Rotary-Klub na cześć lorda Cecila było **manifestacją na rzecz rozbrojenia.** W przyjęciu wzięli udział prawie wszyscy ministrowie włoscy członkowie delegacji włoskiej do Ligi Narodów z **min. Grandim na czele,** charge d‘affaires angielski oraz przedstawiciele prasy włoskiej i obcej. Lord Cecil wygłosił przemówienie trwające prawie godzinę, w którem podkreślił konieczność zmniejszenia zbrojeń. Zwracając uwagę na nierównomierność zbrojeń poszczególnych państw, mówca stwierdził, że w **błędnem kole wzajemnych ambicyj i interesów,** Liga Narodów uczyniła pierwszy krok w celu rozstrzygnięcia problematów, jakie ma do rozwiązania konferencja rozbrojeniowa. **Bóg wojny** — mówił Cecil — **pobiera daninę w kwocie 9 miljonów funtów szt. Tyle bowiem kosztują w przybliżeniu zbrojenia.** Należy zbrojenia te zmniejszyć w proporcji, zapewniającej poszczególnym państwom niezbędne środki obronne. Cecil sądzi że byłoby wskazanem **zabronić wszystkim państwom budowy i posiadania tych narzędzi wojny, których Traktat Wersalski zabronił posiadać Niemcom.** Mowę lorda Cecila poparł min. Grandi, który powiedział w zakończeniu: „Imię lorda Cecila będzie wspominane jako jedno z największych w dziele odrodzenia zaufania i pokoju wśród ludów“.

„Burza w szklance wody“ przeszła w prawdziwą burzę

Niezwykłe zajścia za kulisami teatru lwowskiego

Lwów. 7. 10. PAT. Wczoraj zapowiedziana była w Teatrze Wielkim premjera sztuki pt. „Burza w szklance wody“. Wykonawcami jej byli członkami zespołu dyr. Czapelskiego. Przedstawienie nie doszło do skutku. „Gazeta Poranna“ pisze w tej sprawie co następuje: na przedstawienie przybyła liczna publiczność. Około godz. 19.30, gdy kurtyna była jeszcze spuszczona, rozeszły się na widowni pogłoski o **awanturze za kulisami.** W kilka minut później przed kurtyną ukazał się jeden z artystów i oświadczył publiczności, że przedstawienie nie odbędzie się z przyczyn niezależnych od dyrekcji. Sprawozdawca „Gazety Porannej“, który udał się za kulisy informuje, że do gmachu Teatru Wielkiego przybyło wielu członków ZASP‘u, nie zaangażowanych przez dyr. Czapelskiego. **Członkowie ZASP‘u utworzywszy za kulisami zwartą grupę, otoczyli reżyserkę Starską, żądając od niej zawieszenia przedstawienia.** Reżyserka prosiła ich o zezwolenie na odbycie jednego przedstawienia, na które sprzedano już bilety. Członkowie ZASP‘u zgodzili się na to. Tymczasem w korytarzu zgromadziło się około 150 członków orkietry, chóru i artystów, którzy powiadomieni o tej decyzji, wszczęli tumult wołając: **„Jesteśmy głodni! Od kilku miesięcy nie dostaliśmy grosza! Nie damy grać!**

Krwawe starcia bezrobotnych z policją na ulicach Londynu

Londyn 7. 10. PAT. Wczoraj miały miejsce dwukrotnie walki bezrobotnych z policją w obrębie dyrekcji policji. Najpierw w pobliżu British Muzeum od strony mostu Waterloo demonstranci zaatakowali policję laskami i obrzucili ją piaskiem i cegłami z pobliskich budowli. Kilka osób odniosło rany. Trzy osoby aresztowano. Policja kilkakrotnie szarżowała, rozpedziła tłum i obstawiła ulice w obrębie dyrekcji policji gęsto patrolami.

—o§o—

Dymisja Zamory

Madryt 7. 10. PAT. Zamora podał się do dymisji w następstwie incydentu, do jakiego doszło na wczorajszem, popołudniowem posiedzeniu kortezów, gdy deputowany Botella zarzucił premjerowi, że wywiera nacisk na izbę, ażeby wypowiedziała się przeciw niektórym częściom tekstu konstytucji, przedstawionego do dyskusji. Odpowiednia komisja, do której zwrócił się Zamora o wydanie opinji, zatwierdziła stanowisko Botelli. W związku z tem na wieczornem posiedzeniu kortezów, Zamora po wygłoszeniu przemówienia, uzasadniającego poprzednie jego wystąpienie, **zgłosił dymisję. Następnie wskutek interwencji przewodniczącego izby, dymisję swą wycofał.** Podał się natomiast do dymisji przewodniczący komisji.

—o§o—

Krwawa walka z przemytnikami na pograniczu polsko-litewskiem

Wilno. 7. 10. PAT. W sobotę w nocy, przemytnicy z większym transportem towarów usiłowali przedstać się do Polski w rejonie odcinka granicznego Wiżajny. Banda natknęła się na patrol litewskiej straży, wskutek czego wywiązała się strzelanina. **Jeden z policjantów litewskich został zabity a jeden przemytnik odniósł rany.** Pod gradem kul przemytnicy wycofali się na teren Polski, gdzie natknęli się na patrol KOP‘u. Na wezwanie żołnierzy polskich, przemytnicy odpowiedzieli strzałami. Patrol KOP‘u użył broni. **Dwóch przemytników poniosło śmierć.** Banda wycofała się z powrotem na teren litewski, gdzie nastąpiło ponowne starcie z litewską strażą graniczną. Przeprzemytników tak, że zmuszeni byli poddać się. zaciekle. Po kilkuminutowej walce otoczono przemytników tak, ż zmuszeni byli poddać się. **Aresztowano 5 przemytników, którym skonfiskowano 100 kg tytoniu, 75 kg. sacharyny, 5 rewolwerów i 3 krótkie karabinki.**

—o§o—

400 żołnierzy japońskich ląduje w Szanghaju

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 7. 10. (L) Z Tokio donoszą, że na pokładzie krążownika japońskiego „Tokiwa“, jadącego do Szanghaju znajduje się 400 żołnierzy, którzy w Szanghaju wysadzeni zostaną na ląd na znak protestu przeciw agitacji antyjapońskiej w Chinach.

Uczczenie pamięci Zmarłych
błp. Mali Süsskindowej i błp. inż. Bernarda Zimmermanna

Wczoraj o godz. 6-tej popołudniu odbyło się żałobne posiedzenie wydziału Zjednoczenia Kobiet żydowskich WIZO, zwołane celem uczczenia pamięci zmarłej prezesowej WIZA błp. Mali Süsskindowej.

W głębokiem skupieniu wysłuchały zebrane żałobnego przemówienia p. Nelli Rostowej, która złożyła hołd pamięci przedwcześnie zmarłej zasłużonej działaczki narodowej. Dla trwałego uczczenia błp. Mali Süsskindowej uchwalono rozpocząć szeroką akcję na rzecz wpisu nazwiska Zmarłej do Złotej Księgi Żyd. Funduszu Narodowego, założenia gaju w Palestynie imienia Mali Süsskindowej, pozatem uchwalono wydać broszurę obrazującą działalność WIZA za prezesury błp. Mali Süsskindowej, ogłosić żałobę w Organizacji, a wreszcie postanowiono umieścić w lokalu stowarzyszenia portret błp. Zmarłej.

Datki na gaj im. Mali Süsskindowej przesyłać należy na adres biura Żyd. Funduszu Narodowego, Kraków, Stradom 15, dla WIZA.

* * *

O godzinie 8 wieczorem odbyło się żałobne posiedzenie Rady Centralnej Organizacji Sjońskiej zach. Małopolski i Śląska. Dłuższe serdeczne przemówienie poświęcone pamięci Zmarłej członkini Rady Centralnej błp. Mali Süsskindowej oraz jednego z przywódców bratniej organizacji Hitachdut na naszym terenie — błp. inż. Bernarda Zimmermanna wygłosił prezes Egzekutywy dr. Schwarzbart. Mówca wyraził głębokie współczucie kierownictwu Organizacji WIZA oraz kierownictwu Organizacji Hitachdut, jakoteż członkom Rady Centralnej p. Reginie Zimmermannowej i drowi Judzie Zimmermannowi.

Wkońcu wyraził prezes dr. Schwarzbart współczucie członkowi Rady Centralnej i dyrektorowi biura ŻFN. p. M. Wiesenfeldowi z powodu przedwczesnego zgonu jego błp. córki.

Nowe ciężary podatkowe
godzą przedewszystkiem w najbiedniejszych
Przemówienie pos. Rotenstreicha na komisji skarbowej

Warszawa 7. 10. (Sin) Jak już poprzednio podałem, w dyskusji nad projektami podatkowemi na komisji skarbowej zabrał głos przedstawiciel Koła Żydowskiego poseł dr **Rotenstreich.**

Mówca oświadcza, że nie zabiera głosu w sprawie ekspose wiceministra Zawadzkiego, gdyż nie są mi **znane szczegóły projektowanych ulg od podatku obrotowego,** które w przemówieniu wiceministra Zawadzkiego były osią wokoło której obracały się wszystkie nowe obciążenia podatkowe. Ponieważ mówca przekonany jest, że projekt noweli do podatku obrotowego wkrótce wpłynie, nie oświadczy się dziś w sprawie polityki podatkowej rządu, **chce tylko ograniczyć się do przedłożeń, będących na porządku dziennym.** Referent zaproponował nazwanie dodatku do podatku dochodowego **„dodatkiem kryzysowym“.** Mamy już doświadczenie z lat ubiegłych, że tego rodzaju dodatek kryzysowy staje się **stałem obciążeniem podatkowem obywateli.** 10-procentowy dodatek do podatku proponowany swego czasu przez min. Zdziechowskiego **stał się stałem obciążeniem podatników** i dlatego musimy poświęcić więcej uwagi nowemu obciążeniu obywateli w czasie kryzysu. Gdy się przypatrzymy stawkom, proponowanym przez rząd, widzimy, że one **przedewszystkiem biją w najbiedniejszych podatników.** Polska ustawa wzorowana jest na ustawie niemieckiej, ale niestety nie wzięła z tej ustawy tego, co czyni z niej bądź co bądź **mniejszy ciężar dla podatków.** Mimo, iż finanse niemieckie przechodzą ciężki kryzys i deficyt państwowy w Niemczech jest o wiele większy niż w Polsce, minimum egzystencji zwolnione od podatku kryzysowego wynosi w Niemczech 3600 marek, co przeliczając na naszą walutę stanowi 7500 zł. Polski podatnik obciążony zostaje wtedy, gdy **jego dochód wynosi 1500 złotych, więc przy dochodzie pięciokrotnie mniejszym.**

To nowe obciążenie odbije się **przedewszystkiem na drobnym handlu i rzemiośle,** które w czasie kryzysu będą prawdopodobnie skazane na pomoc rozmaitych komitetów, które będą miały obowiązek udzielania wsparć tym podatnikom, których rząd chce obciążyć nowym podatkiem. Trzeba sobie zdać sprawę, w jaki sposób dochodzi do skutku obciążenie podatkiem dochodowym drobnego kupiectwa i rzemiosła. Mimo, iż podatnicy ci nie mają dochodu rocznego, dochodzącego do 1500 zł., to **naczelnicy urzędów skarbowych na podstawie wykupionych patentów wymierzają tym najbiedniejszym obywatelom podatek dochodowy,** nie dbając wcale, czy faktycznie mogą mieć taki dochód. **Dlatego proponuję, aby obciążenie podatkiem kryzysowym zaczynało się dopiero od dochodu 3600 zł., który wzrastałby o pół proc. za każde 10.000 zł.** Mówca nie rozumie, **dlaczego urzędnicy prywatni są gorzej traktowani w tej ustawie, niż urzędnicy państwowi i samorządowi.** Nie można uważać za wytłómaczenie, że zredukowano w ostatnim czasie urzędnikom państwowym pobory o 15 proc., bo **pobory urzędników prywatnych uległy znacznej redukcji,** przekraczającej często nawet 50 proc. dotych czasowych dochodów. Urzędnicy państwowi korzystają z pewnych przywilejów, których urzędnicy prywatni nigdy nie mają. Dzieci urzędników państwowych są **wolne od taks szkolnych,** wzgląd nie płaci je skarb państwa, natomiast urzędnicy prywatni muszą płacić taksy za wychowanie dzieci, a taksy te zostały w myśl rozporządzenia min. W.R. i O.P. w tym roku podwyższone. Urzędnicy państwowi korzystają **ze zniżek kolejowych, których urzędnicy prywatni nigdy nie mieli. Zabezpieczenie na starość, emerytury** są jednym z plusów, które posiadają urzędnicy skarbowi. Urzędnik prywatny mimo małych poborów **musi opłacać asekurację,** jeżeli chce zabezpieczyć swą rodzinę i dlatego jest niesprawiedliwem w tym czasie, gdy urzędnik prywatny może bardziej ulec redukcji, niż urzędnik państwowy lub samorządowy nakładać no we obciążenia na urzędników prywatnych.

Mówca proponuje zrównanie wniosku o obciążeniu urzędników państwowych i prywatnych nadzwyczajnym dodatkiem kryzysowym, gdy dochody roczne wynoszą 10.000 zł.

Z kolei przemawia poseł Langer (Str. Lud.).

Po wyczerpaniu dyskusji, komisja przyjęła projekty ustaw w brzmieniu rządowem z 6 poprawkami zaproponowanemi przez referenta. Najważniejsza z tych poprawek dotyczy rozbicia skali grpy trzeciej artykułu 2-go, mianowicie zamiast jednej stawki 2 proc. przy dochodzie od 10.400 do 60.000 zł. wprowadzone zostały dwie grupy: od 10.400 do 36.000. Ustanawia się **nadzwyczajny dodatek w wysokości** 2 proc. oraz od 36.000 do 60.000 w wysokości 2 i pół proc. Dotyczy to tak dochodów fundowanych, jak i uposażeń.

Następne posiedzenie komisji skarbowej odbędzie się jutro.

Sensacyjny rabunek biżuterji

Santiago de Chile 7. 10. PAT. Podczas najsilniejszego ruchu ulicznego dokonano tu napadu rabunkowego na zakład jubilerski, położony w centrum miasta. **Wartość zrabowanej biżuterji wynosi 1 miljon pesetów.** Dzięki energicznej akcji policji śledczej zatrzymano herszta bandy i jeszcze jednego złoczyńcę. Obydwu aresztowano w pensjonacie niemieckim gdzie zamieszkiwali od kilku miesięcy. Znaleziono przy nich dwie trzecie zrabowanej biżuterji i gotówkę.

ECHA ZE ŚWIATA

Zgon angielskiego „króla herbaty“

Jak już donieśliśmy, zmarł onegdaj w Londynie sir Tomasz Lipton, angielski „król herbaty“. Prasa poświęca zmarłemu bardzo obszerne artykuły, z których wynika, że sir Tomasz Lipton był w Anglji niezwykle popularną osobistością. Herbata Liptona jest sławną na całym świecie, ale zmarły nie tej swojej herbacie zawdzięcza swą popularność. Lipton był przedewszystkiem sportsmanem. „Tommy“ Lipton był zwłaszcza namiętnym żeglarzem i budował jeden jacht za drugim — wszystkie nazywały się „Shamrock“ — by zdobyć dla Anglji pierwszą nagrodę na wyścigach jachtowych. Wydał na to 250000 funtów, ale nagrody nie zdobył, do ostatniej jednak chwili kwitował ten swój „pech“ dobrym humorem.

Tommy Lipton urodził się w roku 1850 w Glasgowie i był synem biednych rodziców. Już jako chłopiec szkolny pracował by zarobić na swe utrzymanie, a następnie w 16 roku życia wyjechał do Ameryki, by spróbować tam szczęścia. Wyjechał bez grosza w kieszeni, ale dał sobie jakoś radę. Gdy okręt zawinął do portu, Lipton pierwszy wylądował i pobiegł natychmiast do pierwszego hotelu, który mu się nawinął. Właścicielowi hotelu za-



Sir Thomas Lipton

proponował, że sprowadzi mu 40 gości, jeśli otrzyma od niego przez miesiąc mieszkanie i utrzymanie. Właściciel hotelu się zgodził, a w ten sposób młody Lipton był przez miesiąc zaopatrzony.

Gdy po kilku latach pracy ciężkiej zaoszczędził sobie 500 dolarów, wraca z tym kapitałem do Anglji i otwiera w Londynie maleńki sklepik. Sam pracował w tym sklepie i spał pod stołem. Sprzedawał tanio, tak, że miał stosunkowo dużo odbiorców. Zaczęło mu się powodzić, a wtenczas zakłada pierwszą filję. Później powstało więcej tych filji, które prowadzili specjalnie przez niego przygotowani kierownicy Z początku sprzedawał Lipton rozmaite środki żywności, ale później ograniczył się wyłącznie do herbaty, a w r. 1899 zakupił 20.000 skrzyń herbaty. Gdy herbata przybyła do Glasgowa, Lipton przyjął ten ładunek nader uroczyście. Orkiestra deta towarzyszyła pochodowi 50 dużych wozów cię żarowych poprzez ulice miasta.

Widzimy z tego przykładu, że Lipton był mistrzem reklamy. Umiał nawet korzystać z wypadków nader niekorzystnych. W międzyczasie zakupił wielkie plantacje herbaty na Cejlonie. Razu pewnego parowiec z wielkim ładunkiem herbaty nawiedzony został przez gwałtowną burzę i musiał dużą cześć swego ładunku wrzucić do morza. Lipton, który był przytem obecny, potrafił i z tego wyciągnąć korzyść. Oto wziął pendzel do ręki i na każdej skrzyni napisał dużemi literami: „Pijcie tylko herbatę Liptona!“ Skrzynie wrzucono potem do morza, ale następnie wyrzucone zostały na brzeg, a w ten sposób ludność dowiedziała się o herbacie Liptona.

—oSo—

WIELKI KSIĄŻĘ JAKO WŁAMYWACZ?

W północnych Morawach i na Słowaczyźnie dokonano w ostatnich dniach szeregu włamań kasowych. Stwierdzono, że włamywań tych dokonywała banda „zawodowych“ włamywaczy. Aresztowano niejakiego Plachenkę z miejscowości Sternberg. Plachenka, który jest herszem bandy, oświadczył, że jego „adjutantem“ jest Rosjanin, niejaki Iwan Romanow. Ów Romanow uciekł przed bolszewikami z Rosji i uchodzi za członka dawnej rodziny carskiej. Na podstawie tych zeznań aresztowano Romanowa, atoli nie zdołano stwierdzić, czy naprawdę aresztowany jest wielkim księciem rosyjskim. Stwierdzono tylko, że jest emigrantem z Rosji i nazywa się Romanow.

WOLNE POSADY

POSZUKIWANY do natychmiastowego wstąpienia samodzielny pomocnik zegarmistrzowski. Reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia: Dawid Fischer, Nowy Targ. 106g

POSAD POSZUKUJĄ

STUDENTKA II. roku W S. H., z praktyką bankową, poszukuje w Krakowie posady, celem ukończenia studjów. Wymagania skromne: Müllerówna, Wadowice.

DYPLOMOWANA kosmetyczka, z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Fischgrund, Wadowice. 1083x

DŁUGOLETNI fachowiec branży futrzanej, z ukończoną szkołą handlową, kawaler, poszukuje posady sprzedawcy lub buchaltera, względnie obu funkcyj łącznie. Referencje pierwszorzędne. Łaskawe oferty do Adm. „N. Dziennika“ pod „Capable“. 565g

LOKALE

PIĘKNY, komfortowy pokój, ewentualnie z całkowitem pierwszorzędnem utrzymaniem odnajmę akademikowi lub urzędnikowi. Wiadomość: ul. Retoryka 23, II. piętro, m. 9. 581g

PIĘKNY POKÓJ przy ul. Grodzkiej, na parterze, natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia: ul. Grodzka 32, m. 2, I. piętro. 994x

JESZCZE kilka mieszkań 2 i 1 pokojowych z komfortem do wynajęcia od 1 grudnia przy ul. Rzeszowskiej 6 (boczna Starowiślnej). Wiadomość u Inż. Weingrüna, ul. Groble 19, telefon 121-45 1085x

PIĘKNY, osobny pokój dla akademiczki lub urzędniczki za 35 Zł. miesięcznie do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Dzielnica VI.“ do Adm. „N. Dziennika“. 586bp

MIESZKANIE 2 pokoje komfort, sklepy, do wynajęcia: Kraków, ul. Juljusza Lea 34 1077p



Czarnogłówka-Extra

SZAMPON Z POŁYSKIEM DLA WŁOSÓW

Wszędzie do nabycia, gdzie niema, wprost: APTEKARZ DRANCZ I SKA., BIELSKO. WYRÓB KRAJOWY.

WEŁNY I WŁÓCZKI

do robót ręcznych i maszynowych w najmodniejszych melanżach światowej marki Esslinger. — Specjalne wełny nieprzemakalne na swetry i skarpety narciarskie.
E. HOROWITZ, Kraków, Szewska 11.

MAGISTER farmacji poszukuje praktyki. Zgłoszenia pod „Praktyka“ do Adm. „N. Dziennika“

Od najgorszych plag ludzkości chroni jedynie 100 proc. pewna
PREZERWATYWA



GUM... ...?!...

RÓŻNE

ADMINISTRACJĘ domów przyjmuje i wypłacam czynsz miesięczny z góry. Łaskawe oferty do Biura ogłoszeń, Kraków, ul. Sienna 2, pod „Czynsz z góry“. 584g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, kartę zwolnienia, zezwolenie na noszenie broni — i kartę rowerową Nr. 4082: Jakób Palterer Kraków. 580g

PRZEPISUJĘ na maszynie, czysto, starannie. — Ceny przystępne: ul. Paulińska 30, II. piętro, — drzwi 6. Zgłoszenia między godz. 10 a 1 przedpołudniem. 576g

KRAWCZYNI przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres damskiego krawiectwa. Wykonanie pierwszorzędne, ceny bardzo umiarkowane: ul. Jasna 10 m. 22.

WSZYSTKIE Panie zaopatrują się w szykowne i modne kapelusze u — **Adeli Holländer, Grodzka 45**, po cenach już od Zł. 8 wzwyż. Obsługa cierpliwa i solidna. 957x

SPRZEDAŻ

DYWANY ręczne, kilimy: „Dywan“, Kraków, Podgórze, ul. Kingi 9. — Telefon 116-09. 121m

MASZYNA UNDERWOOD, z długim wałkiem, okazyjnie do sprzedania, Miodowa 5, drzwi nr. 4. 564bp

NAUKA I WYCHOWANIE

STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej, udoskonaloną metodą, naszybciej — wyucza Zofja Schöngutówna, Kraków, Podbrzezie 2. 585g

YOUNG Polish lady gives English lessons. — Write sub „Perfect“ — Adm. „N. Dziennik“. 537g

PRZYJMĘ lekcje z zakresu szkół powszechnych. — Zgłoszenia pod „Lekcje“ do Adm. „Nowy Dziennik“. 578g

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni — gramatyki polskiej, ekonomji. Żądajcie prospektów! 1087a

POSZUKUJĘ posady do starszej panny, ewentualnie guwernerki do 1—2 dzieci w wieku do lat 8. Zgłoszenia pod „Październik“ do Adm. „N. Dziennika“

Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne
S. Monderer, Kraków, Kalwaryjska 21

Organizuje biura, księgowość, administrację; sporządza bilanse; przeprowadza rewizje oraz rozliczenia najbardziej skomplikowanych rachunków spólników. Orientacja prawnohandlowa. Referencje najpoważniejszych firm

TROCHĘ HUMORU



Czterolistna koniczyna przynosi szczęście...

Wyprawki niemowlęce

oraz wszelkie roboty w zakres bieliźniarstwa wchodzące, wykonuje nader starannie i po cenach przystępnych pracownia bielizny „Ogniska Pracy“ w Krakowie, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Zamówienia przyjmuje się od godz. 11—1, z wyjątkiem sobót. — Telefon 158-21.

Kawę herbatę i towary kolonjalne

poleca 283

WOJCIECH OLSZOWSKI

KRAKÓW, MAŁY RYNEK

LICYTACJA

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1931 r. o godz. 10 rano odbędzie się w Urzędzie Celnym w Krakowie, dworzec towarowy (ul. Kamienna) publiczna licytacja przesyłek niepodjętych, jako to:

Towarów kolonjalnych, wina, koniaku, konfitur, wyrobów tekstylnych, wyrobów z metali, szkła, z żelaza, z blachy, z drzewa, z papieru, ze skóry, — maszyn, rowerów, pomp wody mineralnej, instrumentów muzycznych, odzieży, mydła i t. p., o ile do tego terminu odbiorcy ich nie podejmą, oraz towarów skonfiskowanych, jak: chustki wełniane, półjedwabne, wyroby z żelaza, metalu, drzewa, gumy, tkaniny, wyroby tekstylne, galanteryjne, czapki, obuwie, bielizna, zegarki złote i platynowe z brylantami, inne wyroby ze złota i srebra z kamieniami szlachetnemi.

Gdyby licytacja w tym dniu nie dała pożądanego wyniku, następna odbędzie się dnia 16 listopada 1931 r., o tej samej godzinie.

Kierownik Urzędu:
1086p (—) ZALESIŃSKI.

PRENUMERATA: w Krakowie n. prow. miesięczn. Zł. 6'00, kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10'60 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 8 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca doliczа się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana